

1/ - Wycofajcie szczepionki skażone morderstwem dzieci / PETYCJA

Wszystkie dostępne w Polsce szczepionki na COVID-19 korzystają z owoców zbrodni, jaką jest aborcja. Mało mówi się o faktach związanych z produkcją i powstawaniem preparatów, które są tak nachalnie promowane w mediach i na ulicach miast. Znajomość prawdy może przecież mieć wpływ na decyzję o zaszczepieniu się bądź nie. Można już podpisać petycję do Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego aby wycofał szczepionki mające związek z aborcją, zaprzestał ich nabywania, promocji i przymuszania do ich przyjęcia; www.wycofajcie.pl . Wszystkie dostępne w Polsce szczepionki opracowywano, testowano i/lub produkowano przy użyciu linii komórkowych z komórek pobranych z zabijanych dzieci. Taka aborcja nigdy nie jest przypadkowa. Aby pobrane komórki spełniały rygorystyczne wymogi laboratoryjne, należy ją przeprowadzić w sposób ściśle kontrolowany. To morderstwo z zimną krwią. Szczegółowe informacje w: <https://www.zycierodzina.pl/wyprodukowane-na-zbrodni/> Tymczasem polski rząd z Ministerstwem Zdrowia na czele prowadzi szeroko zakrojoną akcję przymuszania do przyjęcia preparatów, które powstały z aborcji. Wielu polskich obywateli – ludzi sumienia – nie chce żyć zbrodni poprzez korzystanie z jej owoców. Sprzeciwia się także wydawaniu publicznych pieniędzy na zakup i akcje marketingową. Politycy muszą usłyszeć głos obywateli! Podpisz się na www.wycofajcie.pl i podaj petycję dalej!

2/ - Szczepionki na COVID-19. Sukces na krwi abortowanych dzieci?

Trwa dyskusja, czy jest moralnie dopuszczalne stosowanie szczepionek przeciw COVID-19. Jak przyznaje koncern Pfizer przy procesie testowania preparatu wykorzystano linie komórkowe pozyskane z abortowanych dzieci. W niektórych (ale nie we wszystkich) testach laboratoryjnych w ramach programu szczepionki wykorzystano komórki HEK293. – odpisała na pytanie zadane przez Radia Maryja, Karolina Nowaczyk-Tomasik z Pfizer Polska. Do każdego eksperymentu potrzeba kilku aborcji...

Krew umierających dzieci na rękach naukowców. Biolog obala mit, że te linie komórkowe są pobierane „przy okazji” jakichś aborcji. Nie zapewniłoby to komórek, które byłyby w wystarczająco dobrym stanie, aby naukowcy mogli z nich korzystać. W tym miejscu sytuacja staje się zatrważająca, ponieważ w większości przypadków nie jest to „prosta aborcja”, ale raczej, jak mówi Acker: *„W rzeczywistości te dzieci rodzą się przez cesarskie cięcie. One wciąż żyją, kiedy naukowcy zaczynają pobierać tkanki. Ich serca nadal biją i na ogół nie podaje się im żadnego środka znieczulającego, ponieważ mogłoby to mieć wpływ na komórki, które naukowcy chcą pobrać. A więc usuwają te tkanki, podczas gdy dziecko nadal żyje i odczuwa ogromny ból. Dlatego jest to jeszcze bardziej sadystyczne.”* Jak ktokolwiek w jakikolwiek sposób może z czystym sumieniem uczestniczyć w tak zbrodniczym i okrutnych procederze? Kto uważa, że skoro od tamtej aborcji minęło już 50 lat, to nie jest niczym złym korzystać z jej efektów...?

3/ - Paracetamol i Iwermektyna niemoralne? Zobacz, jak kłamią zwolennicy szczepionek z aborcji! Zwolennicy szczepionek opracowanych na liniach płodowych z aborcji zarzucają pro-liferom: „Jeśli krytykujesz szczepionki, a akceptujesz te leki, jesteś hipokrytą!” Nie mają racji. Zwolennicy szczepionek z aborcji próbują ośmieszyć obrońców życia. Posługują się półprawdami. Mówią: „jesteś hipokrytą jeśli odrzucasz szczepionki z aborcji, a przyjmujesz inne leki, które były testowane na liniach płodowych. Mowa o powszechnie stosowanych lekach takich jak m.in. : ibuprofen, penicylina, aspiryna, amoksycylina, hydroksychlorochina, czy dająca dobre wyniki w leczeniu koronawirusa iwermektyna.

Czy popularne leki mają powiązania z aborcją? Przyjrzyjmy się faktom. Penicylina została odkryta w 1928 roku i jest jednym z najpopularniejszych antybiotyków. W 2017 r. American Heart Association przeprowadziło badania tego leku. Do eksperymentu wykorzystano linie płodowe. Ale należy zadać pytanie: w jaki sposób lekarstwo odkryte w 1928 roku mogło mieć powiązania z komórkami HEK-293 z aborcji dokonanej w 1973? Nie jest to możliwe. Lek został opracowany do produkcji dużo wcześniej, niż powstała ta linia płodowa. Analogicznie jest z hydroksychlorochiną, która od niedawna oprócz malarii, tocznia i reumatoidalnego zapalenia stawów leczy także COVID-19. Hydroksychlorochina została zatwierdzona do użytku w Stanach Zjednoczonych w 1955. Zatem w jaki sposób tak stary lek mógł być „połączony” z płodowymi liniami komórkowymi z 1973 roku? Jest to niemożliwe. Kolejnym przykładem jest iwermektyna. Została odkryta w 1975 r. i dopuszczona do użytku medycznego w 1981 r... Zarówno ibuprofen jak i aspiryna zostały opracowane kilkadziesiąt lat wcześniej bez udziału takich komórek. Wszystkie opisane wyżej sytuacje są zasadniczo inne niż prowadzenie badań na liniach komórkowych z aborcji. **Aborcja to zbrodnia i nie można zgadzać się, aby tkanki zabitych dzieci stanowiły materiał dla przemysłu.** Jednak nie można dać się okłamywać. Aborcjonistom chodzi o to, by pokazać powszechność wykorzystywania aborcji w przemyśle farmaceutycznym i argumentować, że to normalne i że przecież wszyscy akceptujemy wykorzystanie tkanek z dzieci w farmacji. Krytyka szczepionek na Covid ma być postrzegana jako przesada, a makabryczna zbrodnia, jaką jest aborcja, ma zostać zrelatywizowana na zasadzie: czasem aborcja daje dobre owoce. Nie można stawiać znaku równości między testami szczepionek mRNA, a testami z udziałem linii płodowych, którym zostały poddane niektóre leki. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że leki te powstały lata wcześniej niż linie komórkowe z aborcji. Zostały opracowane i wdrożone do produkcji bez udziału tych linii. Oczywiście fakt, że jakiś naukowiec wiele lat później wykonał badania leków na komórkach z aborcji, jest moralnie naganny, ale nie była to metoda warunkująca wprowadzenie konkretnego produktu na rynek. Ktoś, kto przyjmuje ibuprofen, a jednocześnie jest przeciwnikiem aborcji, bynajmniej nie jest hipokrytą, bo lek ten nie powstał dzięki aborcji.

Narracja szczepionkowych aborcjonistów ma podważyć słuszność walki z aborcją w przemyśle farmaceutycznym oraz przedstawić pro-liferów jako osoby oderwane od rzeczywistości. Jednak obrońcy aborcji w szczepionkach – jak wszyscy aborcjoniści – posługują się kłamstwem.

Wyraż swój sprzeciw wobec szczepionek opracowanych na liniach komórkowych z aborcji – podpisz petycję do Ministra Zdrowia. Wejdź na: www.wycofajcie.pl

4/ - Jeszcze o liniach płodowych w szczepionkach. Posłuchaj byłej pracownicy Pfizera

Zobaczcie cały materiał z udziałem Melissa Strickler, która ujawniła maile potwierdzające, że

szefowie giganta farmaceutycznego nakazywali milczenie w sprawie powiązań szczepionki na COVID-19 z liniami płodowymi pochodzącymi z aborcji. Rozmowa przeprowadzona w studio Project Veritas jasno pokazuje, że osoby decyzyjne firmy Pfizer (producenta szczepionki na COVID-19) nakazywały robić wszystko, aby informacje o użyciu w procesie badań nad szczepionką linii komórkowej HEK293T były ukrywane i nieujawniane opinii publicznej. Ta linia komórkowa pochodzi z tkanek pobranych z abortowanego dziecka. W trakcie rozmowy ujawniane są konkretne maile, gdzie możemy znaleźć takie zdania jak: *„Staraliśmy się jak tylko to możliwe nie wspominać o płodowych liniach komórkowych (...) Jedna lub więcej linii komórkowych, których pochodzenie można prześledzić do ludzkiej tkanki płodowej (czyli pochodzącej z aborcji – przyp. red.), została wykorzystana w testach laboratoryjnych związanych z programem szczepień.”* Vanessa Gelman, starszy dyrektor ds. badań, rozwoju i komunikacji medycznej.

Sygnalistka, która ujawniła tę korespondencję, pracowała w jednej z amerykańskich fabryk Pfizer przez 10 lat. Co ciekawe jak sama mówi – nie jest przeciwniczką szczepień i wierzy w rzetelną naukę i wiedzę, ale nie mogła znieść takiej postawy swoich pracodawców.

Wspomina, że każdy ma prawo znać wszystkie aspekty powstawania szczepionek.

Szczególnie, że dla wielu osób fakt korzystania ze zbrodni aborcji ma duże znaczenie.

Pfizer może mieć jeszcze więcej do ukrycia. Okazuje się, że tuż przed wizytą amerykańskiej Agencji Żywności i Leków (FDA) w zakładzie, w którym pracowała Melissa, zaciemniano okna w drzwiach, tak jakby nie chciano czegoś ujawniać. ZOBACZ: <https://youtu.be/FUXGB5FzhPc>

5/ - Szefowie Pfizer nie chcą, by mówiono o liniach komórkowych z aborcji – wyciekły wewnętrzne maile do pracowników firmy .

Wyciekły wiadomości mailowe dyrektorów Pfizer, które wskazują na to, że wielkie koncerny starają się ukryć niewygodne fakty dotyczące powstawania szczepionek przeciwko COVID-19. Sprawę nagłośniła niezależna agencja prasowa Project Veritas. Dzięki wyciekowi sekretnych maili znamy lepiej mechanizmy ukrywania niewygodnej prawdy o tym, że szczepionki przeciwko koronawirusowi są produkowane i/lub testowane na liniach komórkowych wyhodowanych z tkanek pobranych podczas aborcji. O tym jak wygląda ta odrażająca procedura pisaliśmy już szerzej tutaj: <https://www.zycierodzina.pl/wyprodukowane-na-zbrodni/>

Pfizer Leaks – ujawniono wewnętrzne maile

W dużym skrócie: szefowie Pfizer w wiadomościach wysyłanych do podwładnych nakazywali unikać mówienia prawdy o powstawaniu ich preparatu. Przyznają, że w procesie opracowywania szczepionki użyto komórek z linii HEK293T (pozyskanej z nerki abortowanego dziecka) co potwierdza fakt, że szczepionki przeciwko COVID-19 są naznaczone zbrodnią aborcji.

„Z punktu widzenia interesu firmy chcemy uniknąć sytuacji, gdy informacja o liniach płodowych będzie wypływać. Ryzyko poinformowania o tym przewyższa potencjalne zyski, szczególnie wśród szeroko rozumianej opinii publicznej, która może powziąć tę informację i użyć jej w sposób, którego nie chcemy. W ostatnich tygodniach nie otrzymaliśmy pytań w tej sprawie od polityków ani mediów i chcemy takich pytań uniknąć, jeśli to możliwe.” –

pisala **Vanessa Gelman**. Ujawnione maile pracowników Pfizer / źródło: projectveritas.com

Korzystają z owoców aborcji. Ujawnione wiadomości pokazują, że społeczeństwo nie ma pełnego dostępu do rzetelnych informacji, które często są kluczowe dla podjęcia decyzji o szczepieniu, bądź nie. Aborcja to biznes, a przemysł szczepionkowy obficie korzysta z jej

owoców. Przy tym korporacje farmaceutyczne robią wszystko, aby ukryć niewygodne fakty. Czy dlatego, że wiedzą, jak normalni ludzie reagują na aborcję...? Fundacja Życie i Rodzina staje w obronie prawdy. Modlimy się i informujemy społeczeństwo o kulisach powstawania szczepionek podczas zgromadzeń w całej Polsce. Każdy człowiek ma prawo do informacji o produktach farmaceutycznych, których przyjęcie rozważy. Musi znać wszystkie fakty – zarówno te jasne, jak i mroczne. Akceptacja wykorzystania aborcji do produkcji szczepionek to legitymizowanie zbrodni, dla której nie ma usprawiedliwienia.

6/ - Ludzie powinni o tym wiedzieć! Uliczne akcje Fundacji pokazują ofiary przemysłu szczepionkowego. Uświadamiają społeczeństwo, jak produkuje się szeroko reklamowane preparaty na Covid-19. Ludzie powinni znać związek szczepionek przeciw Covid-19 z aborcją. Nieświadomi zaszczepieni Punkty szczepień, w których obywatele mogą się zaszczepić przeciwko Covid-19, organizowane są w różnych miejscach w całej Polsce. Próżno jednak szukać w takich punktach informacji na temat związku szczepionek ze zbrodnią aborcji. Te fakty są pomijane, dlatego większość osób, nawet tych, które są przeciwko zabijaniu dzieci, nie jest świadome, że przyjmuje do swojego organizmu owoc zbrodni. A ludzie powinni o tym wiedzieć! Zwracamy uwagę ludzi na bezbronne ofiary przemysłu aborcyjnego. Uświadamiamy, że **wszystkie szczepionki przeciwko Covid-19 mają powiązania z aborcją** – w fazie testów lub w podczas produkcji. Podczas akcji ulicznych spotykamy się z pozytywnymi reakcjami przechodniów. Uderzające jest przerażenie i smutek, który wyrażają nawet już zaszczepieni. Żałują, że nie wiedzieli wcześniej, **deklarują, że nie przyjmą kolejnej dawki preparatu**, który powstał na tak ohydnej zbrodni. **Skuteczna akcja w Rychwałdzie**. Wolontariusze Fundacji byli z pikietą w Rychwałdzie, gdzie przy okazji niedawnego pikniku góralskiego zorganizowany był punkt szczepień! Wiele osób mogło, być może pierwszy raz, zderzyć się **szokującymi faktami**. Dzieci, którym żywcem wycinano tkanki, by przekazać materiał dla przemysłu szczepionkowego, niewyobrażalnie cierpiały! Jesteśmy im winni pamięć, a odbiorcom preparatu – dostęp do informacji. **Zobacz VIDEO:** <https://youtu.be/xH3XIDLtXlw> **Podpisz petycję o wycofanie szczepionek skażonych aborcją.** Wejdź na: wycofajcie.pl.

7/ - „Dzięki, że to pokazujecie!” Kolejny Różaniec w Toruniu . W Toruniu akcja Publicznego Różańca spotyka się z pozytywnym odbiorem ze strony przechodniów. Ludzie dziękują za pokazywanie prawdy o aborcji w szczepionkach. Cenzurowane fakty o szczepionkach W Toruniu odbył się kolejny Publiczny Różaniec o zaprzestanie stosowania szczepionek skażonych aborcją. Wolontariusze regularnie pokazują mieszkańcom Torunia prawdę o szczepionkach przeciwko Covid-19. A polski rząd zakupił preparaty, które czerpią ze zbrodni aborcji. **Zobacz, co ukrywają firmy farmaceutyczne**. Ludzie o tym nie wiedzą, nie mają świadomości, czym tak naprawdę się szczepią. Te fakty są niewygodne dla producentów i lobbystów szczepionkowych, dlatego są cenzurowane w mediach. Trzeba publicznie mówić prawdę o makabrycznych procedurach, jakim poddawane są dzieci w celu stworzenia linii komórkowych dla przemysłu farmaceutycznego.

8/ - Widzimy, że to potrzebne – Publiczny Różaniec cyklicznym wydarzeniem .

Publiczny Różaniec to akcja modlitewna. Coraz więcej osób dowiaduje się, że do produkcji i preparatów na Covid-19 [producenci wykorzystują linie komórkowe wyprowadzone z tkanek pobranych podczas aborcji](#). Takich informacji trudno szukać w głównych mediach, dlatego też wiele osób nie jest świadome związku szczepionek z mordowaniem dzieci. Koncerty farmaceutyczne niechętnie przyznają się do tego, że korzystają z aborcji. Gdyby te fakty były nagłaśniane, z pewnością straciliby wielu klientów. Ludzie, którzy widzą bannery, nie mieli świadomości, dlatego też ulegli presji i przyjęli skażone aborcją szczepionki.

Niektórzy [deklarują, że nie wezmą kolejnej dawki preparatu](#), bo są przeciw zabijaniu dzieci. **Kropla drąży skałę – to ma sens**. Reakcje ludzi pokazują, jak ważne i potrzebne jest przekazywanie prawdy o szczepionkach. Dlatego też inicjatywa Publicznego Różańca będzie kontynuowana w formie cyklicznych wydarzeń organizowanych zarówno w Warszawie jak i w innych miastach Polski. Wierzmy w to, co pisał poeta Owidiusz, że „kropla drąży skałę nie siłą, lecz ciągłym spadaniem”.

9/ - Prawda o aborcji w szczepionkach dotyka sumień. Reakcje ludzi na Publiczne Różańce o zaprzestanie stosowania szczepionek skażonych aborcją pokazują, że prawda dotyka sumień i zmienia myślenie. W Toruniu odbył się kolejny Publiczny Różaniec połączony z pikietą informującą o związkach aborcji ze szczepionkami przeciwko COVID-19. Cieszymy się, że prawda o wykorzystaniu zbrodni aborcji w przemyśle szczepionkowym dociera do coraz większej liczby osób w Polsce. Wielu mieszkańców Torunia oraz turystów, mogło, być może pierwszy raz, poznać [szokujące fakty](#). **Pokazywanie faktów o kulisach produkcji szczepionek zmienia myślenie**. Do wolontariuszy podchodziły osoby, których dotknęła prawda o wykorzystywaniu tkanek pobieranych od dzieci podczas aborcji. Ludzie nie słyszeli o tym wcześniej, dlatego zaszczepili się dostępnymi w Polsce szczepionkami przeciwko Covid-19. A fakty są takie, że [wszystkie szczepionki na Covid-19 zakupione przez polski rząd mają związek z aborcją](#), czy to w fazie testów, czy na etapie produkcji. Starsze małżeństwo przystanęło koło baneru. „To z aborcji? To ja już nie wezmę trzeciej dawki!”

Petycja do Ministra Zdrowia wycofanie szczepionek. Uruchomiliśmy stronę z petycją o wycofanie szczepionek mających związek z aborcją. Podpisz się na www.wycofajcie.pl

10/ - Ciemna strona przemysłu szczepionkowego / VIDEO: Film niedostępny!!

Sprawa szczepionek na Covid-19 ma swoje drugie dno – wszystkie szczepionki, które stosuje się w Polsce, czerpią z aborcji. To fakty. Żadna ze szczepionek zakupionych przez polski rząd nie powstałaby gdyby nie materiał biologiczny z zabitego dziecka. Ludzie o tym nie wiedzą, ale takie są fakty. Mamy prawo żądać, by nasze pieniądze nie były wydawane na podobne preparaty. Dlatego [ruszyliśmy z petycją](#) do Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego – o wycofanie szczepionek skażonych aborcją.

11/ - Powstrzymajmy aborcję i LGBT! Działamy, aby każde dziecko miało prawo do narodzin. Dajemy odpór homoideologii. StopDewiacji. Stop LGBT - <https://www.zycierodzina.pl/>

Kaja Godek przemawia podczas debaty o ustawie Stop LGBT w Sejmie - <https://youtu.be/7R1b9SOT-MU>

Kaja Urszula Godek - wystąpienie z dnia 26 września 2013 r. - <https://youtu.be/9iQBT9gPpI>

„Ochrona życia od poczęcia do naturalnej” - Kaja Godek - <https://youtu.be/BtI6FgvaHYO>



Autor/źródło: YouTube / Grupa Proelio

2021-11-24

JR

Tomasz Wolny: aborcja niczego nie rozwiązuje. Zawsze jest złem!

„Aborcja jest dramatem, ponieważ niestety niczego nie rozwiązuje. Jest złem, ponieważ oznacza zawsze śmierć dziecka. A przecież ludzkie życie, i to każde ludzkie życie, jest bezcenne, jest niepowtarzalne i jest równe – powiedział Tomasz Wolny w filmiku promującym kampanię „Każde życie jest cudem”.

Kampanię prowadzi Grupa Proelio i w jej ramach publikuje historie pro-life. Pokazują one, że każde dziecko ma prawo żyć i że niepełnosprawność, która często jest przyczyną aborcji, nie podważa wartości tego życia. Kampanię poparł dziennikarz Tomasz Wolny. W filmiku podkreślił, że aborcja zawsze jest złem.

„Aborcja jest dramatem, ponieważ niestety niczego nie rozwiązuje. Jest złem, ponieważ oznacza zawsze śmierć dziecka. A przecież ludzkie życie, i to każde ludzkie życie, jest bezcenne, jest niepowtarzalne i jest równe. A rolą silniejszego jest obrona tych najsłabszych, którzy w przypadku aborcji sami nie są w stanie się obronić”. Zaznaczył, że obrona życia musi być pokazywać prawdę.

„Ta obrona musi być jednak obroną poprzez szacunek i wrażliwość na poglądy tych, którzy myślą w tej sprawie zupełnie inaczej. Musi być jednak obroną, która jest odważnym głosem prawdy. I właśnie dlatego ja, Tomasz Wolny, wspieram kampanię Fundacji Grupy Proelio, ponieważ ta fundacja pokazuje prawdę. Pokazuje, że nawet z najtrudniejszych momentów może wypływać koniec końców wielkie dobro i piękno. Nawet kiedy usłyszymy tę najbardziej dramatyczną diagnozę, to wcale nie musi oznaczać dramatu., bo życie z niepełnosprawnością – jak sami zobaczycie – może być wielkie, może być piękne, może być inspirujące, pełne miłości i radości. Jeżeli brzmi to niewiarygodnie, to tym bardziej musicie to zobaczyć” – zachęcił dziennikarz.

Zaprosił do wsparcia fundacji i odwiedzin strony [cudzycia.pl](https://www.cudzycia.pl), gdzie można zapoznać się ze świadectwami rodzin, które mimo trudności przyjęły każde życie.

- <https://opoka.news/tomasz-wolny-aborcja-niczego-nie-rozwiazuje-zawsze-jest-zlem>

Video - <https://youtu.be/S4SYo4YcTLY>



Jim Caviezel, znany m. in. z roli Chrystusa w Pasji wzywa katolików do walki o życie poczęte

Jak informuje portal pch24.pl Jim Caviezel, znany m. in. z roli Chrystusa w *Pasji* Mela Gibsona, wystąpił na wolnościowej manifestacji w Las Vegas. Katolicki aktor jednoznacznie opowiedział się po stronie cywilizacji życia. „Bądźcie świętymi” – zwrócił się do uczestników wydarzenia. W wydarzeniu wzięli udział m. in. były doradca ds. polityki zagranicznej w kampanii Donalda Trumpa i założyciel platformy dziennikarskiej Project Veritas, której celem jest obnażanie tzw. *deep state*, czyli nieuczciwych mechanizmów kierujących polityką za oficjalną fasadą. Uczestnicy zebrali się, żeby wyrazić swój sprzeciw wobec totalitarnych zapędów rządu Joe Bidena.

Jim Caviezel podzielił się swoim doświadczeniem z czasów *Pasji*, opowiadając o łaskach, jakie otrzymał wcielając się w rolę samego Pana Jezusa Chrystusa. Następnie odniósł się do wyzwań, przed którymi stoi obecnie Ameryka. Krytycznie skomentował nastroje bierności wśród sporej części Amerykanów. – *Obecnie w naszym kraju za bardzo oddajemy się radości z płynięcia z prądem. Próbuje uniknąć trudnych wyborów. Uświęcamy pojęcie wolności, wedle którego wszystkie wybory są tak samo dobre, niezależnie od konsekwencji. Ale czy to jest prawdziwa wolność? Papież Jan Paweł II w roku 1995, podczas wizyty w Baltimore, powiedział: „Wolność nie polega na robieniu tego, na co mamy ochotę, lecz na posiadaniu prawa do robienia tego, co należy zrobić”* – mówił Caviezel.

Aktor poczynił szerokie nawiązanie do przemowy Ronalda Reagana z 27 października 1964 roku, w którym prezydent mówił o zagrożeniu, jakim jest sowiecka Rosja. Jim Caviezel cytował i parafrazował tamte słowa, dodając do nich odniesienia do dzisiejszych problemów, takich jak aborcja, którą określił „wielkim grzechem Ameryki”. – *Mówią nam, że oferujemy proste odpowiedzi na złożone problemy, a jednak mają czelność nazywać to „wyborem”* – odniósł się do aborcjonistów, którzy określają swoje poglądy jako „pro-choice” („za wyborem” zabijania nienarodzonych dzieci bez przeszkód prawnych).

– *Panie i panowie, nie możemy kupić naszego bezpieczeństwa jako jednego narodu pod władzą Boga, naszych wolności w Chrystusie naszym Zbawicielu, od zagrożenia diabła, popełniając akt niemoralności tak wielki, jakim jest powiedzenie milionom małych dzieci, które są teraz uwięzione za żelazną kurtyną handlu seksualnego i aborcji: „Porzućcie teraz swoje marzenia o wolności, ponieważ aby ocalić własną skórę, jesteście po prostu skłonni, aby zawrzeć umowę z waszymi panami niewolników* – mówił, parafrazując nadal Reagana.

Caviezel podkreślił, że walka jest teraz po stronie wszystkich chrześcijan, ponieważ „nasi księża, nasi pasterze... co smutne, nawet nasz papież” dali konserwatyście to, co Reagan nazwał „wyborem nie tyle pomiędzy wojną i pokojem, co pomiędzy walką a kapitulacją”. Aktor wskazał, że większość katolików znajduje się obecnie na równi pochyłej do „dobrowolnego poddania się złu”, a „szatan w to wierzy, ponieważ słyszał już z naszej strony głosy błagające o pokój za wszelką cenę”.

Artysta nawiązał też do reżimu covidowego, mówiąc: – *Widzę przed sobą całą armię moich rodaków występujących przeciwko tyranii. Przybyliście, by walczyć jako wolni ludzie, bo jesteście wolnymi ludźmi. Co zrobicie z tą wolnością?* Podkreślił przy tym, jak ważna jest walka o konstytucyjne prawa Ameryki, jednak przy prawdziwym pojęciu wolności. – *I to jest wolność, której wam życzę, wolność od grzechu, wolność od naszych słabości. Wolność od niewoli, w jaką grzech wprowadza nas wszystkich. Tak, to jest wolność, za którą warto umrzeć* – przemawiał. Swoją mowę, udostępnioną na Twitterze m. in. przez konserwatywnego biskupa z Teksasu, Josepha Stricklanda, Jim Caviezel zakończył modlitewnym wezwaniem, nawiązującym do filmu *Braveheart*. – *Musimy walczyć o tę autentyczną wolność i żyć, moi przyjaciele. Na Boga, musimy żyć. Z Duchem Świętym jako tarczą i Chrystusem jako mieczem, dołączmy do św. Michała i wszystkich aniołów w obronie Boga. On wysłał Lucyfera i jego popleczników prosto tam, gdzie jest ich miejsce. Zmierzamy w burzę wszystkich burz. Tak. Ta burza jest nad nami. Ale nie bez Jezusa, naszego steru. I wedle słów Reagana „zło jest bezsilne, jeśli dobrzy się nie boją”. Niech was Bóg błogosławi.*

Święte słowa!

<https://www.magnapolonia.org/jim-caviezel-znany-m-in-z-rol-chrystusa-w-pasji-wzywa-katolikow-do-walki-o-zycie-poczete/>

Czas, by prawo nadążało za nauką. 30 tys. lekarzy upomina się o ochronę nienarodzonych

Ponad 30 tysięcy lekarzy należących do Alliance for Democratic Medicine napisało do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, sprzeciwiając się prawu aborcyjnemu i podkreślając, że nienarodzone dzieci są ludźmi i mają prawo żyć. Trzeba więc je otoczyć ochroną prawną.



Autor/źródło: unsplash.com

„W ciągu prawie 50 lat odkąd sąd niestusznie orzekł w sprawach Roe v. Wade i Doe v. Bolton, medycyna poczyniła znaczne postępy i w coraz większym stopniu wspierała stanowisko pro-life. Czas, aby prawo naszego kraju nadążało za postępem w naukach medycznych i wspierało prawa człowieka wszystkich naszych pacjentów” – powiedzieli lekarze.

Stowarzyszenie podkreśla, że pracownicy służby zdrowia, opiekując się kobietą w ciąży, robią to ze świadomością, że opiekują się nie jednym, ale dwoma pacjentami, ponieważ nie ma wątpliwości (na podstawie nauki), że płody są istotami ludzkimi od momentu poczęcia.

„Nadszedł czas, aby pracujący w zawodzie medycznym odważnie bronili życia wszystkich swoich pacjentów i domagali się ochrony także pacjentów nienarodzonych oraz wspierali ciężarne pacjentki, a nie okłamywali je” – powiedzieli lekarze.

Podkreślają, że to nauka wskazuje, że życie zaczyna się od poczęcia. Zgodnie z artykułem opublikowanym w „National Review” dzieci w łonie matki mogą odczuwać ból w 12. tygodniu ciąży. Skany ultradźwiękowe umożliwiły również bardzo szczegółową obserwację mimiki i ruchów na twarzach niemowląt, dostarczając wizualnych dowodów, że dzieci odczuwają ból w drugim trymestrze ciąży, gdy są narażone na inwazyjną praktykę.

Dodają, że 90 proc. położników nie zgadza się na wykonywanie aborcji także ze względu na dobro matki. Aborcja może poważnie zaszkodzić kobiecie, narazić na przysłe przedwczesne porody, zaburzenia zdrowia psychicznego, a nawet śmierć.

<https://opoka.news/czas-by-prawo-nadazalo-za-nauka-30-tys-lekarzy-upomina-sie-o-ochrone-nienarodzonych>

Francuski słownik w ogniu krytyki po wprowadzeniu zaimka neutralnego płciowo

Jeden z głównych francuskich słowników, Petit Robert, znalazł się w ogniu krytyki po dodaniu do swojego słownika online zaimka neutralnego płciowo, obcego językowi francuskiemu.



Autor/źródło: Le Robert (www.)

Chodzi o małe trzyliterowe słowo „iel”. Jest to połączenie zaimków „on” (*il*) i „ona” (*elle*). Według słownika, „iel” jest zaimkiem osobowym w trzeciej osobie liczby pojedynczej i mnogiej, używanym w odniesieniu do osoby dowolnej płci. Użycie tego zaimka ma służyć komunikacji inkluzywnej, czyli uwzględniającej tych, którzy nie chcą się identyfikować z żadną płcią.

Każdego miesiąca leksykografowie słownika monitorują i analizują nowe słowa. W październiku wśród nowych słów znalazły się „przepustka sanitarna”, „antyszczepionkowiec” oraz niesławne „iel”. „Zauważyliśmy, że to słowo jest coraz częściej używane. Dlatego włączyliśmy je do naszego słownika”, wyjaśnia francuskiemu dziennikowi Le Figaro Marie-Hélène Drivaud, leksykograf z Petit Robert.

Według niej „wszystkie nasze słowniki od kilku lat są inkluzywne”. Tam, gdzie dotąd był „człowiek” (franc. l’homme) wskazujący na rodzaj męski, teraz mamy neutralne „ludzki” (humain).

Jednak zdaniem jej kolegi, Bernarda Cerquiglini, leksykografa z wydawnictwa Larousse, słowo to nie powinno w ogóle znaleźć się w słowniku, ponieważ nie jest to słowo francuskie. W jego przekonaniu jest to anglicyzm. „Błędem niektórych feministek jest podążanie za angielskim, który ma formy gramatyczne pozbawione rodzaju. Czegoś takiego nie mamy w języku francuskim nie mamy żadnego”.

Petit Robert znalazł się w ogniu krytyki wielu osób. Minister edukacji Jean-Michel Blanquer potępił posunięcie słownika Petit Robert, popierając żądanie ustawodawcy, aby francuskojęzyczni opiekunowie z Académie Française wypowiedzieli się w tej sprawie.

„Język inkluzywny nie jest przyszłością języka francuskiego”, napisał Blanquer na Twitterze. Dodał, że uczniowie, „którzy nabywają podstawowej wiedzy, nie mogą tego traktować jako właściwego odniesienia”.

Tyrania mniejszości

Francuska eseistka Lydia Guirous posunęła się jeszcze dalej na antenie francuskiego nadawcy RTL. Według niej, posunięcie to możliwe jest dzięki „tyraniu mniejszości, które chcą narzucić społeczeństwu rzeczy, które wydają się całkowicie powierzchowne i niepotrzebne”. Zdaniem Guirous, „dzieci stają się królikami doświadczalnymi wokabularyzmu”. Uważa, że jest to zagrożenie dla nauki języka francuskiego, ponieważ „30 do 40 procent uczniów w szóstej klasie ma trudności z pisaniem i czytaniem”.

Krytycznie o decyzji słownika wypowiedział się też deputowany z Indre François Jolivet, który należy do partii Emmanuel Macrona La République En Marche. Nazwał on autorów Le Petit Robert „bojownikami sprawy, która nie ma w sobie nic z francuskiego: punktu widzenia”. Swe niezadowolenie wyraził w liście do Académie Française, wiodącego autorytetu w sprawach dotyczących języka francuskiego.

Chociaż problematyczne słowo zostało włączone do słownika online, minie jeszcze trochę czasu, zanim trafi do wersji papierowej. Włączenie słowa do słownika planowane jest na 2022 rok.

Można dodać, że – jak na ironię – zyskująca coraz silniejszy wpływ w krajach anglosaskich „teoria krytyczna”, według której język jest narzędziem opresji mniejszości, a co za tym idzie – należy eliminować z niego słowa i wyrażenia służące tej opresji, zrodziła się w kręgach akademickich we Francji w latach 60. i 70. XX wieku. To, co dla francuskich myślicieli, takich jak Roland Barthes, Jacques Derrida czy Michael Foucault, było głównie teorią lingwistyczną i literaturoznawczą, stało się pożywką dla lewicowych aktywistów, którzy potraktowali ich rozważania jako narzędzie walki o „sprawiedliwość społeczną”. Tak rozumiana sprawiedliwość nie oznacza równouprawnienia czy uznania równej godności wszystkich, ale podkreślanie różnic. Podstawą własnej tożsamości nie jest więc bycie człowiekiem i traktowanie innych jako ludzi o takich samych prawach i takiej samej godności, ale tożsamość „mniejszościowa”, czyli przynależność do grupy osób nie-białych, nie-heteroseksualnych, otyłych, niepełnosprawnych, nienależących do kręgu kultury zachodniej lub innej, postrzegającej się jako mniejszościowa i pokrzywdzona społecznie. Elementem „przebudzenia” (wokeness), do którego dążą postmodernistyczni aktywiści jest nieustanna transformacja języka. <https://opoka.news/francuski-sownik-w-ogniu-krytyki-po-wprowadzeniu-zaimka-neutralnego-plciowo>

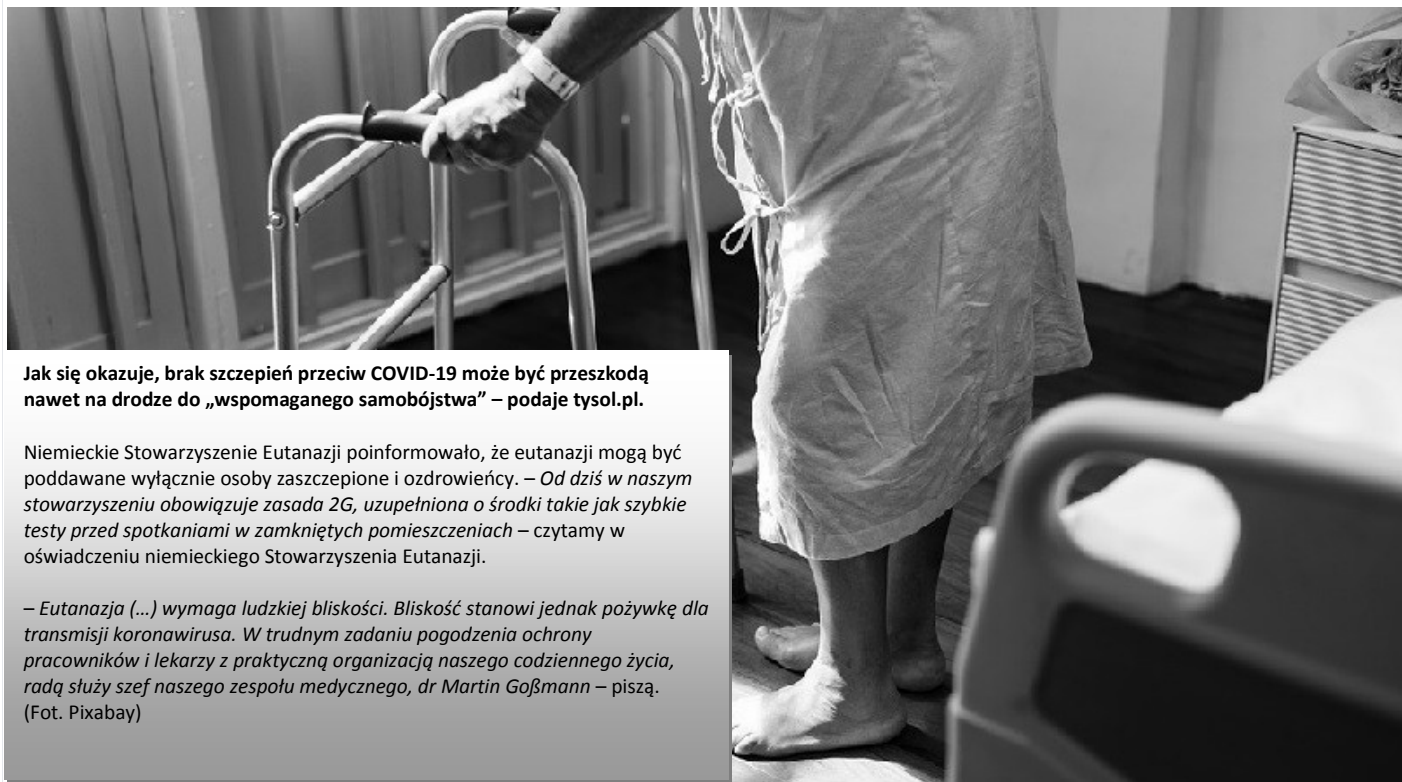
Słowacja: wierni bez Mszy świętej.

Władze Słowacji ponownie wprowadziły poważne restrykcje związane z trwającą pandemią koronawirusa. Politycy zdecydowali się m.in. uderzyć w wiernych, którym zabrano możliwość uczestnictwa w publicznych nabożeństwach. To oznacza m.in. zakaz publicznej celebracji Mszy świętej.



<https://pch24.pl/wierni-bez-mszy-swietej-rzad-slowacji-wprowadzil-zakaz-publicznej-celebracji-i-nabozenstw/>

Zaszczep się, żeby umrzeć! Eutanazja w Niemczech.



Jak się okazuje, brak szczepień przeciw COVID-19 może być przeszkodą nawet na drodze do „wspomagane samobójstwa” – podaje tysol.pl.

Niemieckie Stowarzyszenie Eutanazji poinformowało, że eutanazji mogą być poddawane wyłącznie osoby zaszczepione i zdrowieńcy. – *Od dziś w naszym stowarzyszeniu obowiązuje zasada 2G, uzupełniona o środki takie jak szybkie testy przed spotkaniami w zamkniętych pomieszczeniach* – czytamy w oświadczeniu niemieckiego Stowarzyszenia Eutanazji.

– *Eutanazja (...) wymaga ludzkiej bliskości. Bliskość stanowi jednak pożywkę dla transmisji koronawirusa. W trudnym zadaniu pogodzenia ochrony pracowników i lekarzy z praktyczną organizacją naszego codziennego życia, radę służy szef naszego zespołu medycznego, dr Martin Goßmann* – piszą. (Fot. Pixabay)

<https://pch24.pl/zaszczep-sie-zeby-umrzec-eutanazja-w-niemczech-tylko-dla-zaszczepionych/>

Ofiary covidowych szczepień przemówiły! „Pragnę zwrócić Waszą uwagę, że składniki serum genowego są nadal utajnione jako tajemnice handlowe, mimo że istnieją już liczne badania, które przeanalizowały zawartość szczepionek; dlatego nie jest jeszcze możliwa pełna ocena pozostałych elementów krytycznych i ich długoterminowych skutków, ponieważ eksperymenty na populacji światowej zakończą się dopiero w latach 2023/2025, a nie wiadomo, jakie są skutki nowo przyjętej technologii na poziomie genetycznym. Obecność grafenu w podawanych dawkach, odnotowana przez liczne laboratoria, które analizowały jego zawartość, sugeruje, że przymusowe stosowanie tzw. szczepionek służy kontaktowemu śledzeniu wszystkich zaszczepionych istot ludzkich na całym świecie, które będą lub już są podłączone do Internetu Rzeczy, za pomocą kwantowego łącza pulsujących mikrofal o częstotliwości 2,4 GHz lub wyższych, z wież telefonii komórkowej i satelitów. Na dowód, że informacja ta nie jest owocem fantazji jakiegoś teoretyka spiskowego, powiniście wiedzieć, że UE wybrała do wprowadzenia dwa projekty poświęcone innowacjom technologicznym: „Ludzki Mózg” i „Grafen”. Te dwa projekty otrzymają po jednym miliardzie euro dofinansowania w ciągu najbliższych dziesięciu lat.”

- [Ofiary covidowych szczepień przemówiły :: Czy Kościół mówi prawdę? \(naodlew.pl\)](#)
- [Co zawierają TE szczepionki? :: Tlenek grafenu to jeszcze NIC! \(naodlew.pl\)](#)
- [Covidowa narracja się sypie :: Covidowi kłamcy za pieniądze i z głupoty \(naodlew.pl\)](#)
- [Nie szczep się! Panikuj! :: Zbrodnia przeciwko ludzkości :: Już 1670 ofiar! \(naodlew.pl\)](#)
- [Szczepionki zabijają w ciszy :: Minister kłamie – dane mówią prawdę! \(naodlew.pl\)](#)
- [Śmierć mózgu nie istnieje! :: Profesor Jan Talar przed Izbą Lekarską :: Skandal \(naodlew.pl\)](#)
- [Maseczki na twarz nie chronią, a mogą zabić! :: Maseczki groźne dla życia \(naodlew.pl\)](#)

Sprzedający, i zamawiający wiedzieli, że wchodzimy w lejek i że trzeba będzie następnych dawek. I to właściwie bez końca, bo nie tylko efektywność szczepionek spada jak kamień (w niektórych przypadkach do zera, patrz niżej), ale istnieje podejrzenie, że szczepionki obniżają naturalną odporność i trzeba będzie gonić własny ogon, czyli szczepić się coraz częściej, na coraz krótsze okresy.

- <https://dorzeczy.pl/opinie/225757/kurde-wiedzieli-od-poczatku.html>
- **Gibraltar 100% zaszczepionych! Odwołane Boże Narodzenie** - <https://gloria.tv/post/hA38Q3vQLNr46o3XLu1oP9gcS>
- satanistyczna natura szczepionek - <https://gloria.tv/share/SBRzHYbiedh22jnWiEYH1T3sl>
- [31 powodów, dlaczego nie dam się zaszczepić « Wolne Media](#)



Arcybiskup Carlo Maria Viganò (lat 80), były nuncjusz watykański w Stanach Zjednoczonych (2011-2016): testy szczepionek nie zostaną zakończone w wielu przypadkach do 2023 lub 2024 roku. **Viganò twierdzi, że przyjęcie szczepionki przez katolików byłoby „niemoralne i niedopuszczalne”** po ujawnieniu przez kierownictwo Pfizera, że zawierają materiał z abortowanych płodów. Zdają sobie sprawę, że zajmowanie stanowiska przeciwko tzw. szczepionkom może być niezwykle niepopularne, pisze Viganò ale jako pasterze trzody pańskiej mamy obowiązek potępienia straszliwej zbrodni, która ma miejsce. .

Bezpieczeństwo i skuteczność poszczególnych szczepionek określa się po okresie eksperymentów, który zwykle trwa kilka lat. W tym przypadku władze zdrowotne postanowiły przeprowadzić eksperymenty na całej populacji świata, jako wyjątek od zwykłej praktyki naukowej, standardów międzynarodowych i praw poszczególnych narodów. Oznacza to, że cała populacja jest poddana negatywnym skutkom szczepionki, na własne ryzyko. Na całym świecie liczba zgonów i

poważnych patologii po szczepieniu rośnie wykładniczo: w ciągu zaledwie dziewięciu miesięcy szczepionki te spowodowały więcej zgonów niż wszystkie szczepionki w ciągu ostatnich trzydziestu lat. Nie tylko to: w wielu krajach – na przykład w Izraelu – liczba zgonów po szczepieniu jest teraz większa niż liczba zgonów z Covid. Szczepionki nie dają żadnych istotnych korzyści, a wręcz przeciwnie mogą spowodować bardzo wysoki odsetek zgonów lub ciężkich patologii nawet u osób, dla których Covid nie stanowi zagrożenia.

Oznacza to zatem, że istnieje poważny moralny obowiązek odmowy zaszczepienia jako możliwej i bezpośredniej przyczyny trwałych uszkodzeń lub śmierci. Milczenie tak wielu kardynałów i biskupów, wraz z niewyobrażalną promocją kampanii szczepień przez Stolicę Apostolską, stanowi formę bezprecedensowego współudziału, który nie może dłużej trwać. Trzeba potępić ten skandal, tę zbrodnię przeciwko ludzkości, to szatańskie działanie przeciwko Bogu. Każdego dnia tysiące ludzi umiera lub cierpi z powodu złudzenia, że tak zwane szczepionki gwarantują rozwiązanie sytuacji zagrożenia pandemią. Kościół katolicki ma obowiązek wobec Boga i całej ludzkości potępić tę straszliwą zbrodnię z najwyższą stanowczością, dając jasne wskazówki i przeciwstawiając się tym, którzy w imię pseudonauki służą interesom farmaceutyków. Firmy i globalistyczna elita mają tylko intencje

śmierci. <https://www.pokoleniex.com/swiat/2021/11/03/arcybiskup-vigano-trwanie-w-realizacji-tego-planu-byloby-przestepstwem/>

Śmiertelny zastrzyk; Lekarz pierwszego kontaktu z oddziału ratunkowego podaje mrożące krew w żyłach sprawozdanie z nietypowej choroby wywołanej szczepionką

„Amerykanie śmiertelnie się boją.... Ludzie rezygnują z pracy nie dlatego, że chcą stracić pracę, ale nie chcą umrzeć od szczepionki! [...] Mówią: „Słuchaj, nie chcę umrzeć. To jest powód, dla którego nie biorę szczepionki”. To jasne - dr Peter McCullough

Raport w brytyjskim Telegraph wyjaśnia, w jaki sposób szczepionka Covid-19 doprowadziła do gwałtownego wzrostu nadmiernej liczby zgonów. Oto fragment artykułu:
„Prawie 10 000 osób więcej niż zwykle zmarło w ciągu ostatnich czterech miesięcy z "powodów innych niż Covid", ponieważ eksperci wezwali do pilnego dochodzenia rządowego w celu ustalenia, czy zgonom można było zapobiec.... Najnowsze dane z Urzędu Statystyk Krajowych wykazały, że w **Anglii i Walii w ciągu ostatnich 18 tygodni odnotowano o 20 823 zgonów więcej niż średnia z pięciu lat. Tylko 11 531 zgonów dotyczyło Covid**”. ([„Alarm narasta, gdy kostnice wypełniają się tysiącami dodatkowych zgonów innych niż Covid](#) ”, UK Telegraph)

Śmiertelność rośnie, ponieważ umiera coraz więcej ludzi. **I więcej ludzi umiera, bo więcej osób zostało zaszczepionych.** Istnieje związek między rosnącą śmiertelnością a szczepionką Covid-19. Oczywiście media chcą przenieść odpowiedzialność za ofiary śmiertelne na „opóźnione leczenie” i „brak opieki, której można było zapobiegać”. Ale to tylko dywersja. **Główną przyczyną śmierci jest wstrzyknięcie toksycznego patogenu do krwioobiegu około 70% populacji.** To jest przyczyną krzepnięcia, krwawienia, zatorowości płucnej, zawałów serca, udarów i przedwczesnych zgonów. To szczepionka. Oto więcej „Tygodniowe dane za tydzień kończący się 5 listopada pokazały, że było 1659 zgonów więcej niż można by się spodziewać o tej porze roku. Spośród nich 700 nie było spowodowanych przez (niby) Covid. Nadmiar prawdopodobnie wzrośnie, ponieważ w nadchodzących tygodniach zarejestruje się więcej zgonów.

Dane brytyjskiej Agencji Bezpieczeństwa Zdrowia pokazują, że od lata było tysiące zgonów więcej niż średnia pięcioletnia z powodu niewydolności serca, chorób serca, chorób krążenia i cukrzycy.

Liczba zgonów w domach prywatnych jest również o 40,9 procent wyższa od średniej pięcioletniej, z 964 przypadkami zgonów odnotowanych w ostatnim tygodniu, który trwa do 5 listopada”. ([„Alarm narasta, gdy kostnice wypełniają się tysiącami dodatkowych zgonów innych niż Covid](#) ”, UK Telegraph) Nagły wzrost śmiertelności nie jest bezsensowną chwilą na radarze. To czerwona flaga wskazująca na znaczące załamanie pięcioletniego trendu. Coś poszło strasznie nie tak. Masowe szczepienia miały zmniejszyć liczbę zachorowań, hospitalizacji i zgonów. Zamiast tego liczba ofiar śmiertelnych nadal rośnie. Czemu?

Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w samych danych. Jak przyznaje autor, nastąpił gwałtowny wzrost niewydolności serca, chorób serca, zaburzeń krążenia i udarów. (Cukrzyca jest wartością odstającą) **Są to dokładnie te dolegliwości, których można by się spodziewać, gdyby właśnie wstrzyknięto milionom ludzi środek biologiczny generujący skrzepy, który wywołuje gwałtowną odpowiedź immunologiczną, która atakuje wewnętrzną wyściółkę naczyń krwionośnych, powodując poważne uszkodzenie infrastruktury krytycznej organu.** A więc tak, śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny rośnie i z pewnością będzie się jeszcze rosła, ponieważ coraz więcej osób jest zaszczepionych i stopniowo ulega (często) opóźnionym skutkom mikstury hybrydowej, która jest podstawą złośliwego planu radykalnego ograniczenia globalnego

populacja. Sprawdź ten wykres, a następnie krótki komentarz patologa diagnostycznego, dr Claire Craig: „... **jest siedem razy więcej zgonów w nadmiarze niż w zeszłym roku**”.

A oto kolejna notka od Craiga: „Jeśli zaczniesz w 22 tygodniu i zsumujesz wszystkie zgony każdego roku, to w tym roku dzieje się coś bardzo nienormalnego wśród mężczyzn w wieku 15-19 lat”. Tak więc nie tylko coraz więcej ludzi umiera, ale demografia przesunęła się w dół, ponieważ coraz młodszy ludźmi są wciągani w wir szczepionkowy. Mówiąc najprościej, liczba młodych ludzi umierających z powodu zatrzymania krążenia spowodowanego szczepionką i zapalenia mięśnia sercowego stale rośnie i końca nie widać. Nic dziwnego, że **śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny jest wyższa wśród zaszczepionych** niż nieszczepionych, co ponownie ułatwia prześledzenie źródła problemu, cytotoksycznego „zatrucia śmiertelnego”, który hamuje wrodzony układ odpornościowy, uszkadza ważne narządy i goli lata życia normalnych, zdrowych ludzi.

Być może widziałeś jeden z wielu krótkich filmów o fit, młodych sportowcach, którzy nagle padli martwi na boisku lub zostali rzućeni do szpitala wkrótce po wstrzyknięciu. Jeśli nie, oto link do dwóch z nich. (Sportowcy załamują się po szczepieniu: patrz [tutaj](#) i [tutaj](#)) Według Israeli Real-Time News, „w 2021 roku liczba zgonów graczy wzrosła o 500%... Od grudnia nagle upadło 183 zawodowych sportowców i trenerów! 108 z nich zginęło!” „500% wzrost zgonów” sportowców?!? Co mamy z tym zrobić?

Dla początkujących; szczepionka Covid-19 nie jest lekiem. Jest to zasadniczy element elitarnego planu eksterminacji na skalę przemysłową. Jest przeznaczony do zadawania ciężkich obrażeń fizycznych osobom, które go przyjmują. To szokujące, że ludzie tak głęboko zaprzeczają, że nie widzą, co dzieje się na ich oczach. (Proszę, obejrzyj klipy wideo przedstawiające sportowców. To najlepsi ludzie na świecie, a mimo to są powaleni tajemniczą substancją w szczepionce.) Oto jak podsumowała to południowoafrykańska lekarka Shankara Chetty w ostatnim wideo zamieszczone na Bitchute: „**Patogenem, który powoduje wszystkie zgony z powodu choroby, jest białko kolce. A białko kolciste jest tym, co szczepionka ma wytworzyć w twoim ciele. ...Białko kolce to jedna z najbardziej wymyślonych trucizn, jakie człowiek kiedykolwiek wyprodukował. A celem tej toksyny jest zabicie miliardów ludzi tak, aby nikt tego nie zauważył. Więc jest to trucizna z agendą**”. ([„Lekarz z Afryki Południowej, dr Shankara Chetty, opowiada o „Więszym planie”](#) , Bitchute) Oto w skrócie. A Chetty nie jest osamotniona w łączeniu szczepionki z agendą globalistycznych elit, które planują wykorzystać przykrywkę pandemii do wdrożenia swojego planu „zarządzania populacją”. Były wiceprezes Pfizer, Mike Yeadon, przedstawił podobny pogląd zaledwie kilka dni temu na swojej stronie internetowej. Powiedział: „**Jesteśmy w trakcie największego programu depopulacji, jaki kiedykolwiek widział świat, w którym większość ludzkości zachowuje się jak pożyteczni idioci wobec niego i dla własnej śmierci**”.

Rzeczywiście, staraliśmy się dostarczyć jak najwięcej informacji o czynniku biologicznym, który jest wykorzystywany do realizacji tego złośliwego programu, białku kolczastym. We wczesnych raportach przekazaliśmy dalej badania **dr Patricka Whelana**, który przed wszystkimi innymi zdał sobie sprawę z niebezpieczeństwa białka kolczastego. Oto krótkie podsumowanie jego analizy z listu, który przesłał do FDA 8 grudnia 2020 r.:

„Jestem zaniepokojony możliwością, że nowe szczepionki mające na celu wytworzenie odporności przeciwko białku szczytowemu SARS-CoV-2 mogą potencjalnie powodować uszkodzenie naczyń mikrokrążenia mózgu, serca, wątroby i nerek w sposób, który obecnie nie wydaje się być oceniane w badaniach bezpieczeństwa tych potencjalnych leków. ... Meinhardt et al.... pokazują, że białko kolciste w komórkach śródbłonna mózgu jest związane z tworzeniem się mikrokrzeplin (skrzepów) ... Innymi słowy, białka wirusowe

wydają się powodować uszkodzenia tkanek bez aktywnej replikacji wirusa.... Szczepionka Pfizer/BioNTech (BNT162b2) składa się z mRNA, które wytwarza zakotwiczone w błonie białko wypustek o pełnej długości. Badania na myszach sugerują, że taka nieskrócona forma białka S1 **może powodować mikrowakulopatię w tkankach, które wyrażają dużo receptora ACE2.** ...wygląda na to, że wirusowe białko kolce... jest również jednym z kluczowych czynników **powodujących uszkodzenia odległych narządów, które mogą obejmować mózg, serce, płuca i nerki.** Zanim którakolwiek z tych szczepionek zostanie zatwierdzona do powszechnego stosowania u ludzi, ważne jest, aby ocenić u zaszczepionych osób wpływ szczepienia na serce.... Równie ważne, jak szybkie powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa poprzez uodpornienie populacji, **byłoby znacznie gorsze, gdyby setki milionów ludzi doznało długotrwałego, a nawet trwałego uszkodzenia mikronaczyń mózgu lub serca w wyniku niewydolności docenić w krótkiej perspektywie niezamierzony wpływ pełnej długości szczepionek opartych na białkach kolców na te inne narządy.** ([„FDA odrzuca straszne ostrzeżenie o śmiertelności białka kolcowym”](#), Prawda w wieku Covid)

Od samego początku regulatorzy rządowi i ich sojusznicy w placówkach zdrowia publicznego ignorowali (lub cenzurowali) ostrzeżenia kompetentnych lekarzy i badaczy. Odrzucili także karierę immunologa i wakcynologa, **dr Byrama Bridle'a**, który jako pierwszy w swoim zawodzie zidentyfikował białko kolce jako „specyficzny czynnik wywołujący chorobę”; aka – „patogen”. Oto Uzda: **„Od dawna wiemy, że białko kolce jest patogenne.... To toksyna. Może powodować uszkodzenia w naszym ciele, jeśli jest w krążeniu. Teraz mamy jasne dowody, że . . . sama szczepionka wraz z białkiem dostaje się do krwiobiegu”.**

Kiedy to nastąpi, białko kolca może łączyć się z receptorami na płytkach krwi i komórkami wyścielającymi nasze naczynia krwionośne. Dlatego paradoksalnie może powodować zarówno krzepnięcie krwi, jak i krwawienie. „I oczywiście serce jest zaangażowane, jako część układu sercowo-naczyniowego... Dlatego obserwujemy problemy z sercem. Białko może również przekraczać barierę krew-mózg i powodować uszkodzenia neurologiczne.... „W skrócie... popełniliśmy duży błąd. Nie zdawaliśmy sobie z tego sprawy do tej pory. Nie zdawaliśmy sobie sprawy, że szczepiąc ludzi, nieumyślnie zaszczepiamy ich toksyną.” ... ([„Naukowiec zajmujący się szczepionkami: 'Popełniliśmy duży błąd'”](#))

Tutaj znowu mamy cenionego immunologa, z ponad trzydziestoletnim doświadczeniem na swoim koncie, który zaoferował swoje świadome i oparte na dowodach badania w kwestii, która powinna być bardzo interesująca dla organów regulacyjnych podejmujących decyzje w sprawie długoterminowe bezpieczeństwo eksperymentalnego leku, który narzucali milionom ludzi w całym kraju. Ale nie było żadnego zainteresowania. Pomimo tego, że nauka poparła jego wnioski, Bridle został zaciekle zaatakowany, cenzurowany, przeciągany przez błoto i zmuszony do opuszczenia miejsca pracy. Czemu?

Ponieważ doszedł do tych samych wniosków co dr Patrick Whelan. Tak naprawdę nie ma między nimi żadnej istotnej różnicy, poza tym, że komentarze Bridle'a przyciągnęły większą uwagę w mediach, co uczyniło go większym zagrożeniem dla strategii „powszechnych szczepień”. To była jego prawdziwa zbrodnia; odkrył prawdę i udostępnił swoje odkrycia opinii publicznej, w zasadzie ostrzegając ich przed niebezpieczeństwem „zatrucia śmiertelnego”. Za to został zmiażdżony.

Od tego czasu Bridle wysunął inne twierdzenia, które powinny dotyczyć każdego, u którego rak może być w remisji. Oto, co powiedział w ostatnim wywiadzie:

„To, co widziałem o wiele za dużo, to ludzie, którzy mieli nowotwory, które były w remisji lub które były dobrze kontrolowane; **ich nowotwory całkowicie wymknęły się spod kontroli po otrzymaniu tej szczepionki**. I wiemy, że szczepionka powoduje spadek liczby limfocytów T, a te limfocyty T są częścią naszego układu odpornościowego i są częścią krytycznej broni, którą nasz układ odpornościowy ma do zwalczania komórek rakowych; więc jest tam potencjalny mechanizm. Mogę tylko powiedzieć, że zbyt wiele osób kontaktowało się ze mną z tymi raportami, abym czuł się komfortowo. Powiedziałbym, że jest to mój najnowszy poważny problem dotyczący bezpieczeństwa, a także ten, który będzie najbardziej niedostatecznie zgłaszany w niekorzystnej bazie danych, ponieważ jeśli ktoś miał raka przed szczepieniem, nie ma mowy, aby urzędnicy ds. zdrowia publicznego kiedykolwiek połączyli to do szczepionki”. ([„Dr Byram Bridle mówi”](#) , Bitchute, :55 sekunda)

Więc szczepionka tłumi układ odpornościowy?

Tak, a autor **Alex Berenson** przedstawił dowody na to niedawno w artykule, który opublikował na Substack. Oto fragment:

„... rząd brytyjski... przyznał dzisiaj, w swoim najnowszym raporcie z nadzoru szczepień, że: „Poziomy przeciwciał N wydają się być niższe u osób, które zarażają się po dwóch dawkach szczepienia”. (strona 23) Co to znaczy?...

Brytyjczycy mówią, że teraz odkrywają, że **szczepionka zakłóca wrodzoną zdolność organizmu po infekcji do wytwarzania przeciwciał przeciwko nie tylko białku kolce, ale także innym fragmentom wirusa.... Oznacza to, że zaszczepione osoby będą znacznie bardziej podatne na mutacje w białku kolczastym, NAWET PO JEDNYM ZAKAŻENIU I WYLECZENIU**

prawdopodobnie jest to jeszcze więcej dowodów na to, że szczepionki mogą zakłócać rozwój silnej, długoterminowej odporności po infekcji”. ([„ PILNE: szczepionki przeciw Covid powstrzymują cię przed uzyskaniem pełnej odporności, NAWET JEŚLI JESTEŚ ZAKAŻONY I WYLECZYSZ SIĘ”](#) , Alex Berenson, Substack)

Obserwacje Berensona pokrywają się z badaniami, które zostały opracowane wcześniej w tym roku przez naukowców z Holandii i Niemiec, którzy:

„ostrzegali, że... **szczepionka (COVID-19) wywołuje złożone przeprogramowanie wrodzonych odpowiedzi immunologicznych**, które należy wziąć pod uwagę przy opracowywaniu i stosowaniu szczepionek opartych na mRNA... zespół badawczy z Radboud University Medical Center i Erasmus MC w Holandii... wykazali, że **szczepionka zmieniła wytwarzanie zapalnych cytokin przez wrodzone komórki odpornościowe po stymulacji zarówno bodźcami specyficznymi , jak i nieswoistymi. Po szczepieniu wrodzone komórki odpornościowe miały zmniejszoną odpowiedź na receptor Toll-podobny 4 (TLR4), TLR7 i TLR8 – wszystkie ligandy, które odgrywają ważną rolę w odpowiedzi immunologicznej na infekcję wirusową.... Niezbadanym obszarem jest to, czy szczepienie BNT162b2 ma długotrwały wpływ na wrodzoną odpowiedź immunologiczną ...** Może to być bardzo istotne w przypadku COVID-19, w którym rozregulowane zapalenie odgrywa ważną rolę w patogenezie i ciężkości choroby” – pisze zespół. „Wiele badań wykazało, że długoterminowa wrodzona odpowiedź immunologiczna może być zwiększona (odporność wytrenowana) lub obniżona (tolerancja odporności wrodzonej) po niektórych szczepionkach lub infekcjach”. ([Badania sugerują, że szczepionka Pfizer-BioNTech COVID-19 przeprogramowuje wrodzoną odpowiedź immunologiczną](#) , new-medical-net)

Odkrycie Berensona jest również zgodne z najnowszymi badaniami, które pokazują, że białko kolce znacznie „hamuje odporność adaptacyjną”, zapobiegając naprawie uszkodzonych komórek przez DNA. Artykuł sugeruje, że białko kolca w rzeczywistości „wpływa

na jądro komórki, w którym przechowujemy nasze DNA, nasz podstawowy materiał genetyczny". Oto więcej z podziału artykułu Berensona:

„.... nasze komórki mają mechanizmy naprawy własnego DNA.

Ale – przynajmniej w eksperymentach, które przeprowadzili ci dwaj naukowcy – **białko kolca wydawało się zakłócać nasze własne białka naprawcze DNA:** „Z punktu widzenia mechaniki odkryliśmy, że białko kolce lokalizuje się w jądrze i hamuje naprawę uszkodzeń DNA poprzez utrudnianie kluczowego białka naprawy DNA BRCA1 i rekrutacja 53BP1 na miejsce uszkodzenia.”

Żeby było jasne, naukowcy NIE udowodnili, że białko kolczaste powodowało te problemy u ludzi, a nawet zwierząt... Niemniej jednak w czasach, gdy zaawansowane kraje, które mają wysoki wskaźnik szczytów mRNA (i DNA/AAV), mają niezwykle pełne szpitale i wyższe -niż normalna śmiertelność, są one jeszcze większym powodem do niepokoju. Jak wyjaśnili autorzy: **„Nasze odkrycia ujawniają potencjalny mechanizm molekularny, dzięki któremu białko wypustek może utrudniać odporność adaptacyjną i podkreślać potencjalne skutki uboczne szczepionek opartych na wypustkach o pełnej długości”**. ([„PILNE: Niepokojący artykuł o wpływie białka kolczastego na naprawę DNA i DNA”](#), Alex Berenson, Substack)

Konkluzja: Jeśli szczepionka faktycznie hamuje wrodzoną odpowiedź immunologiczną organizmu, ludzie będą znacznie bardziej chorzy z powodu sezonowych infekcji, które rutynowo rozprzestrzeniają się w populacji. Ich droga do powrotu do zdrowia będzie również znacznie trudniejsza. Ale raczej, aby omówić stopień odporności, przejdźmy do badań **dr Charlesa Hoffe'a**, który był pierwszym lekarzem, który dostarczył twardych dowodów na to, że **szczepionki wytwarzają skrzepy krwi, wywołując odpowiedź immunologiczną, w której organizm atakuje cienką warstwę komórek wyścielającą ściany naczyń krwionośnych. Hoffe stwierdził, że 62% jego pacjentów, którzy zostali zaszczepieni, miało pozytywny wynik testu na skrzepy krwi w teście D-dimerów. Oczywiście był zaniepokojony tym, co odkrył, zwłaszcza że szczepionka „wywoływała poważne zdarzenia neurologiczne, a nawet śmierć. Kiedy zgłosił swoje obawy z College of Physicians BC, natychmiast wdrożyli nakaz kneblowania i skarcili go, próbując go zastraszyć i uciszyć”**.

Hoffe był wielokrotnie przesłuchiwany i zawsze przedstawia szczegółową i porywającą relację ze swoich odkryć. W niedawnym wywiadzie przewidział, że niektórzy zaszczepieni cierpiący na problemy związane z zakrzepami prawdopodobnie umrą w ciągu zaledwie trzech lat. Oto, co powiedział:

*„... po zablokowaniu znacznej liczby naczyń krwionośnych w płucach twoje serce musi pompować z dużo większym oporem, aby przepuścić krew przez płuca. To powoduje stan zwany nadciśnieniem tętnicy płucnej, który jest wysokim ciśnieniem krwi w płucach, ponieważ tak wiele naczyń krwionośnych w płucach jest zablokowanych. A przerażające w tym jest to, że **osoby z nadciśnieniem w tętnicy płucnej zwykle umierają z powodu prawokomorowej niewydolności serca w ciągu trzech lat... I nie tylko perspektywa długoterminowa jest bardzo ponura, ale z każdym kolejnym strzałem szkody będą się powiększały i powiększały. i dodaj. Będzie się kumulować, ponieważ masz coraz więcej uszkodzonych naczyń włosowatych.**”* ([„Wstrząs: lekarz ostrzega, że większość zaszczepionych pacjentów może mieć trwałe uszkodzenie serca, niektórzy mogą umrzeć w ciągu trzech lat”](#)Trwałe uszkodzenie serca, niektórzy mogą umrzeć w ciągu trzech lat” , Infowars; minuta 6:10)

Po raz kolejny nie ma rozbieżności między analizą Whelana, Bridle'a i Hoffe'ego. I chociaż

przedmiot ich uwagi może się nieznacznie różnić, ich wnioski są takie same. Te eksperymentalne zastrzyki stanowią poważne zagrożenie dla każdego, kto pozwoli się zaszczepić. Teraz sprawdź, jak podobna jest analiza Hoffe do **dr Rochagne Kilian**, która była lekarzem na pogotowiu w szpitalu GBHS, dopóki nie zrezygnowała w proteście. Jest to szczególnie ważny film, ponieważ opisuje „dziwne” objawy i niezwykle rzadkie stany, które obecnie pojawiają się w izbach przyjęć na całym świecie po masowych szczepieniach milionów ludzi „zatruciem trucizną”. (Sam dokonałem transkrypcji filmu, więc mogą wystąpić błędy.)

Dr Rochagné Kilian – Alarmuje na temat szczepionek Covid-19 i poziomów D-Dimer

„To, co widziałem na moim oddziale ER, szczególnie w ciągu ostatnich 8 do 9 miesięcy, jest związane z poziomami D-Dimerów. Stosujemy D-Dimery związane z zatorowością płucną oraz zakrzepicą żył głębokich. **D-Dimer wykrywa jakkolwiek zakrzepicę (skrzepy) w organizmie**, ale nie daje diagnozy, daje podstawę do pójścia dalej i wykonania USG i tomografii komputerowej w celu potwierdzenia lub zaprzeczenia obecności zatoru płucnego lub żył głębokich Zakrzepica.

Pierwsza część 2020 r. była prawdopodobnie najwolniejsza w historii na oddziale ratunkowym, ale **kiedy weszliśmy do 2021 r. i rozpoczęto wprowadzanie szczepień, w końcu zauważyliśmy wzrost liczby udarów, przemijających ataków niedokrwiennych i prezentacji przypominających udar**. (Były) zdecydowanie większa liczba tych osób. Skończyło się na przeprowadzaniu testów D-dimerów na tych ludziach i **nigdy wcześniej w moim doświadczeniu klinicznym nie widziałem D-dimerów i liczby osób z pozytywnymi D-dimerami powyżej 2000, powyżej 3000 i powyżej 5000**. Moje doświadczenie kliniczne podpowiadało mi, że muszę poszukać dużego skrzepu w nogach lub w płucach. Skończyło się na zrobieniu tomografii komputerowej tych ludzi. Większość z nich, a powiem prawie wszyscy, miała negatywne wyniki skanów, co sprawiło, że zacząłem myśleć, że jeśli w ich płucach nie ma znaczącego skrzepu, ale mój D-dimer był znacznie wyższy niż to, co zwykle widziałem, **to może nie być skoncentrowany w jednym skrzepie. Ale to jest wiele mikroskrzeplin rozsianych po całym ciele, a to tak łatwo przeoczyć, ponieważ tomografia komputerowa tego nie wykryje**.

„Ci ludzie przychodzący na izbę przyjęć byli ludźmi w dowolnym miejscu od około tygodnia do czterech miesięcy po otrzymaniu drugich zastrzyków. Istnieją pewne czynniki, które mogą wpływać na test D-dimerów, który może dać poczucie wyższego poziomu niż można by oczekiwać w organizmie. To powiedziałem, pacjenci, na których robiłem testy D-Dimer, nie mieli poziomu może dodatniego 500 lub 400 odczytów. Było to ponad 3500, ponad 5000 ng/ml. Więc są one znacząco pozytywne bez żadnego dowodu na zatorowość płucną. Jeśli widziałem wysoki poziom D-dimeru bez określonej diagnozy, musiałem zadać więcej pytań. **Jedno z badań mówi, że nigdy nie ignoruj ekstremalnie podwyższonych poziomów D-dimerów. Są one specyficzne dla poważnych chorób, w tym zakrzepicy żyłnej, sepsy i/lub raka. Nawet jeśli ostro podwyższony poziom D-dimerów jest pozornie odosobnionym odkryciem, należy podtrzymać kliniczne podejrzenie ciężkiej choroby podstawowej**.

Wyróżniły się dwa schorzenia, a pierwszym z nich było rozsiane wykrzepianie wewnątrznaczyniowe, znane również jako DIC. Drugi to zespół antyfosfolipidowy. Oba te stany są związane z nieprawidłowościami w inicjacji lub sprzężeniu zwrotnym szlaku krzepnięcia, a także z zakrzepicą lub cyklem zakrzepicy, w którym skrzepy ulegają rozkładowi. **DIC to poważna, czasami zagrażająca życiu sytuacja, w której białka we krwi biorące udział w krzepnięciu krwi stają się nadaktywne. To kaskada, którą trudno zatrzymać, gdy osiągnie określony poziom**. Istnieją pewne warunki, które wywołują DIC; znaczna sepsa, wirusy, uraz, poważna operacja, ciąża i poród. I rzadziej powoduje toksyczne reakcje na leki, reakcję na transfuzję krwi i przeszczepy narządów. Tak więc istniał związek z produktami wewnątrznaczyniowymi i możliwym DIC.

Większość przypadków DIC jest diagnozowana szybko i nagle, co jest ostrym objawem. Ale zdarzają się przypadki, w których rozwija się stopniowo, występując przez dłuższy czas. Jest to znane jako przewlekła postać DIC i posunąłbym się do stwierdzenia podostrej postaci DIC, którą bardzo łatwo przeoczyć. **W przypadku przewlekłego DIC może wystąpić jednoczesne krzepnięcie i krwawienie**. Krwawiąca część pojawia się we krwi w moczu, bólach głowy i innych objawach związanych z krwawieniami do mózgu, siniakami, zapaleniem czerwonych, małych kropek na kończynach, krwawieniem w miejscach ran i krwawieniem z błon śluzowych. co oznacza krwawienie z dziąseł i nosa. Zdecydowanie zauważyłem wzrost krwawień z nosa i krwawienia z

poprzednich ran. wrzody, a także niewyjaśnione wysypki. **Objawy i oznaki krzepnięcia krwi były objawami, takimi jak bóle w klatce piersiowej, zawały serca, udary, TIA i bóle głowy związane z krwawieniem lub nie. Jak również objawy związane z niewydolnością nerek, z powodu krzepnięcia tych mniejszych naczyń krwionośnych, które trafiają do nerek. Zespół antyfosflipidowy jest bardzo podobnym typem schorzenia. Jednak podstawą zespołu antyfosflipidowego jest zaburzenie autoimmunologiczne, co oznacza, że układ odpornościowy organizmu wytwarza białka – znane jako przeciwciała – które błędnie atakują jego własne ciało lub tkanki.** Daje to skórze kaskadowy efekt zaburzeń krzepnięcia, ale wiąże się to z wyzwalaczem autoimmunologicznym. W zasadzie prezentowała się dokładnie w ten sam sposób; wysokie ciśnienie krwi, które **widywałem dużo; pierwsza diagnoza nadciśnienia, zawału serca, udaru mózgu, TIA, problemów z zastawkami, powtarzających się bólów głowy lub migren, utraty wzroku, problemów z równowagą i poruszaniem się, trudności z koncentracją lub jasnym myśleniem.**

Bystry słuchacz zacząłby tworzyć obraz tego, co powiedziano nam o Covid-19, a istnieją prace naukowe łączące Covid 19 z podstawową chorobą naczyniową. Jednym z nich było badanie zatytułowane „**Covid 19; odkrywając postępek kliniczny Praktycznie doskonałej broni biologicznej Natury**”. „SARS-Cov-2, prezentujący się jako zespół Covid-19, nie był podłożem oddechowym, ale podłożem naczyniowym. który miał pewne fazy inkubacji, fazę płucną, fazę prozapalną (która ponownie przechodzi w proces zapalenia cytotoksycznego), następnie przechodzi w fazę prototrombiczną . **Covid-19 to choroba zakrzepowa. implikacje dla profilaktyki, leczenia przeciwzakrzepowego i kontynuacji..... (choroba po szczepionkach , na początku na grype dopow)**

To zdjęcie pokazuje nam pewne czynniki ryzyka, zaburzenia homeostazy, a także wyniki kliniczne. Wskazuje na podwyższony poziom D-dimerów. **Wspomina również żylną chorobę zakrzepowo-zatorową, zawał mięśnia sercowego i rozsiane wykrzepianie śródnacyniowe, które są związane z postulowanymi mechanizmami koagulatopii i partenogenezy zakrzepicy w Covid-19...** Zacząłem zadawać pytanie, **czy jesteśmy w stanie wykryć pewne powiązania między nieprawidłowościami naczyniowymi a Covid-19 i oparliśmy nasze proponowane leczenie na białku kolczastym, które obejmuje zastrzyki Pfizer i Moderna, czy nie powinniśmy szukać podobnej strony skutki lub komplikacje z tego samego zastrzyku?**

Jeśli zlecamy określone terapie, musimy dołożyć należytej staranności, aby upewnić się, jakie są skutki uboczne i powikłania, szczególnie w czasach, gdy nie przeprowadzono długoterminowych badań”. I to właśnie skłoniło mnie do skupienia się na D-dimerach. ” ([„Dr Rochagné Kilian – Alarmuje temat szczepionek Covid-19 i poziomów D-Dimer ”](#), Bitchute)

Oświadczenie Kiliana należy czytać w kółko. Jest to najbardziej szczegółowy opis tajemniczych i głęboko złowrogich machinacji laboratoryjnej broni biologicznej, która w efekcie kieruje układ naczyniowy i odpornościowy przeciwko zaszczepionej osobie. **Rosiane wykrzepianie wewnątrzmacyniowe i zespół antyfosflipidowy to nazwy całkowicie nieznanne Amerykanom, a jednak te dziwaczne stany są obecnie odpowiedzialne za rosnącą liczbę pacjentów, którzy doświadczają krwawienia, krzepnięcia, bólów głowy, wysypki, siniaków, wysokiego ciśnienia krwi i zapalenie . I – w bardziej ekstremalnych przypadkach – bóle w klatce piersiowej, zawały serca, udary, problemy z zastawkami serca i krwawienia do mózgu. Można się tylko domyślać, w jaki sposób media będą próbowały ukryć te niezwykle rzadkie i potencjalnie zagrażające życiu stany?**

Kiedy Kilian pyta: „*Jeśli jesteśmy w stanie wykryć pewne powiązania między nieprawidłowościami naczyniowymi a Covid-19... czy nie powinniśmy szukać podobnych skutków ubocznych lub powikłań po tym samym zastrzyku?*” Bingo! Jeśli białko kolczaste wytwarzane przez szczepionki powoduje takie same uszkodzenia wewnętrzne jak Covid-19, to czy lekarze nie powinni spodziewać się takich samych objawów? Tak, powinni. **A jeśli objawy są takie same, istnieje duża szansa, że urazy wywołane szczepionką są błędnie diagnozowane jako Covid-19. Pomyśl o tym przez chwilę. Byłby to idealny scenariusz dla menedżerów pandemii i ich miliarderów, którzy wspieraliby miliarderów, którzy chcieliby zobaczyć zbliżającą się górę rzezi, obwinianą o ginącego wirusa, zamiast o własny strzał z trucizną.** I to jest geniusz zła strategii globalistycznej; usunąć odciski palców z pistoletu do palenia, zanim śledczy w ogóle dotrą na miejsce zbrodni. Ilość planowania, która musiała włożyć się w to oszustwo, po prostu zapiera dech w piersiach.

<https://gloria.tv/post/7CnwLyck4tHRDjEpXqxPX7aDU> . <https://gloria.tv/post/2sTFJ3oJXTWGBHnMZBDU6TmHg> .

<https://gloria.tv/post/p64i8QNhuBpM2sEraBTo8kLDX> . <https://gloria.tv/post/hA38Q3vQLNr46o3XLu1oP9gcS>

Mjanma: wojsko regularnie atakuje instytucje katolickie



ŹRÓDŁO: PIXABAY.COM/TEDD

Junta, która przejęła w lutym władzę w Mjanmie w wyniku zamachu stanu, coraz częściej atakuje katolickie instytucje. W poniedziałek w stanie Kaja żołnierze splądrowali katolicką klinikę działającą przy katedrze Chrystusa Króla w stolicy stanu. Aresztowali wszystkich pracowników i zmusili pacjentów do opuszczenia placówki.

Ponad 200 żołnierzy i policjantów szturmowało budynek katedry i siedzibę miejscowego biskupa w miejscowości Lwaingkaw. Zajęli klinikę Karuna i wyrzucili przebywających w niej 40 pacjentów, w tym czterech zarażonych koronawirusem. Aresztowali 18 osób, głównie personel medyczny: lekarzy, pielęgniarki i wolontariuszy. Zarekwirowali także cały sprzęt.

W czasie nalotu wokół kompleksu katedralnego wojsko rozmieściło posterunki oraz zablokowało drogi dojazdowe. Jak donosi agencja Catholic News Asia liczna grupa żołnierzy co najmniej trzy razy przetrząsnęła wszystkie budynki, w tym mieszkanie biskupa. Akcja trwała ponad siedem godzin. *Prowadzimy działalność charytatywną i nie mamy na sumieniu żadnych wykroczeń. Nie mamy pojęcia, dlaczego nas napadli i czego szukali* – powiedział ks. Francis Soe Naing, kanclerz diecezji.

Plądrowane instytucje katolickie, zabijani cywile, palone domy

Zaznaczył, że po przewrocie wojskowym nie jest niczym niezwykłym, że wojsko plądruje instytucje katolickie, zabija cywilów, pali domy i dokonuje bezprawnych aresztowań. Dzieje się tak szczególnie w regionach zamieszkałych przez chrześcijan, takich jak stan Kaja. Konflikt spowodował przesiedlenia ponad 100 tys. osób, w tym wielu katolików. *W naszej diecezji poważnie ucierpiało co najmniej 10 parafii. Pomoc kościelna dociera obecnie do ponad 70 tys. wewnętrznych przesiedleńców, dostarczamy leki, żywność, koce i ubrania* – powiedział ks. Naing. <https://stacja7.pl/ze-swiatea/mjanma-wojsko-regularnie-atakuje-instytucje-katolickie/>



FOT. UNSPLASH.COM

PKwP: najbardziej prześladowane na świecie są chrześcijanki

Kobieta-chrześcijanka to kategoria społeczna, która w wielu krajach najbardziej jest dziś narażona na prześladowanie – wynika z raportu przygotowanego przez włoski oddział stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. 90 proc. kobiet porwanych w Nigerii przez islamistów to chrześcijanki. W Pakistanie 70 proc. dziewcząt porwanych, zmuszonych do przejścia na islam i poślubienia swego oprawcy to wyznawczynie Chrystusa – dowiadujemy się z raportu pod tytułem: „Usłysz ich krzyk”.

Raport ten nie skupia się jednak na samych tylko liczbach. Zawiera świadectwa ofiar, ich matek czy bezradnych przedstawicieli lokalnego Kościoła. Wyłania się z niego brutalna prawda o islamskich ugrupowaniach, które przemoc względem kobiet traktują jako jedną z form walki o dominację swej religii.

Porywając ich kobiety, sprawimy, że chrześcijanie będą się bali potęgi islamu – jak czytamy w raporcie, to jedna z zasad postępowania bojowników tzw. Państwa Islamskiego w Nigerii. *Dla nich ciężkie i przymusowe nawrócenia to środek do zapewnienia sobie kolejnego pokolenia dżihadystów* – wyjaśnia Maria Petrosillo, ekspert Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Była w ciąży, lecz mimo to przez 28 dni musiała iść pieszo za bojownikami

W raporcie przedstawiono świadectwo Rebeki. Została porwana w Nigerii, niedaleko Maiduguri wraz ze swymi synami Jonathanem i Zechariah. Była w ciąży, lecz mimo to przez 28 dni musiała iść pieszo za bojownikami. Po drodze poroniła, a jej trzyletni syn Jonathan został utopiony przez islamistów w jeziorze Czad. Maltretowana i wielokrotnie gwałcona, zbiegła ostatecznie z niewoli i opowiedziała o swym losie.

43 dolary za chrześcijankę lub Jazydkę...

Raport o prześladowaniu chrześcijańskich kobiet i dziewcząt tytułem przykładu opisuje sytuację w sześciu krajach: Nigerii, Egipcie, Mozambiku, Pakistanie, Syrii i Iraku. Mówiąc o tych dwóch ostatnich krajach, przypomina, że kiedy Papież odwiedził Irak, jeden z dziennikarzy wręczył mu cennik kobiet na targu dżihadystów. 43 dolary za chrześcijankę lub Jazydkę w wieku od 40 do 50 lat, 172 dolary za dziewczynkę do dziewiątego roku życia. Choć Państwo Islamskie zostało pokonane, na terytoriach okupowanych w Syrii i Iraku nadal dochodzi do porwań, gwałtów i zabójstw – czytamy w raporcie.

W Pakistanie i Egipcie powszechnym problemem jest porywanie młodych chrześcijanek, a następnie zmuszanie ich wyrzeczenia się własnej wiary i poślubienia muzułmanina. W Egipcie jest to dobrze zorganizowana sieć opłacana przez islamistyczne ugrupowania. Ich działania są tolerowane przez lokalną policję, która przyjmując zgłoszenie, uznaje chrześcijankę za zaginioną, a nie porwaną, czym znacznie utrudnia jej poszukiwanie.

W Pakistanie porywacze mogą liczyć na otwarte poparcie nie tylko ze strony policji, ale również i sądów. Dlatego proceder ten jest tam coraz bardziej powszechny. <https://stacja7.pl/ze-swiatea/pkwp-najbardziej-przesladowane-na-swiecie-sa-chrzescijanki/>

Handel Ludźmi. „Rocznie na całym świecie sprzedawanych jest nawet 40 mln osób”

Handel ludźmi jest najszybciej rozwijającą się działalnością przestępczą na świecie. To trzecie źródło dochodów dla organizacji przestępczych, po handlu bronią i handlu narkotykami. 18 października przypada Europejski Dzień przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu.



FOT. KINDEL / PEXELS

Tragedia 40 mln ludzi

Jak przypominają Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie i organizacja HAART Kenya, rocznie na świecie nawet 40 mln osób pada ofiarą handlu ludźmi. Radosław Malinowski z HAART Kenya zwraca uwagę, że za każdą z tych osób „kryje się ogromna tragedia”. *Te osoby kosztem własnego zdrowia i życia są zmuszane do zarabiania pieniędzy dla handlarzy – tłumaczy.* W tym kontekście przytacza przykład młodych kobiet zmuszanych do pracy w fabryce, gdzie miały do czynienia z trującymi substancjami, bez dostępu do odzieży ochronnej. *Mieliśmy też przypadek dziewczynki, która została porwana do pracy w domu publicznym i zmuszana do świadczenia usług seksualnych praktycznie każdemu, kto za nią zapłacił. W desperacji musiała uciekać, skacząc z trzeciego piętra. Była to jedyna droga ucieczki – relacjonuje Malinowski.* Przypomina, że HAART Kenya pomaga takim osobom. Proponuje im terapię i wspiera w powrocie do normalnego życia.

6-latka wykupiona z niewoli

Minister edukacji i nauki prof. Przemysław Czarnek zwrócił uwagę, że „handel ludźmi to wielka zbrodnia czasów dzisiejszych”. *Handluje się migrantami, wyzyskując ich, zabierając od nich ostatnie pieniądze za przejazd do lepszego świata – dodał.* Niekontrolowana migracja jest wykorzystywana przez handlarzy ludźmi i organizacje przestępcze. Kilka lat temu w czasie kryzysu migracyjnego 90 proc. kobiet, które próbowały dostać się do Europy kanałem libijskim, zostało zgwałconych. Na Bliskim Wschodzie chrześcijanki i jazydki były sprzedawane jako niewolnice seksualne i brutalnie wykorzystywane przez terrorystów z tzw. Państwa Islamskiego.

Siostry zakonne wykupywały jazydki i chrześcijanki z niewoli od terrorystów islamskich. Najmłodsza dziewczynka wykupiona z niewoli miała 6 lat – mówi ks. prof. Waldemar Cisło, dyrektor sekcji polskiej Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

3 gałęzie współczesnego handlu ludźmi

Na współczesny handel ludźmi składają się trzy gałęzie: handel do niewolniczej pracy, niewolnictwo seksualne i handel na organy – dodaje ks. Paweł Antosiak z PKWP. Szacuje się, że ok. 20 proc. światowych przeszczepów organów dokonuje się od osób, które zostały sprzedane czy uprowadzone – wskazuje.

Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie przestrzega, by nie pozwolić na wytyczenie nowego szlaku migracyjnego reżimowi na Białorusi. *Bądźmy mądrzy i nie powodujmy jeszcze większego nieszczęścia tych ludzi – podkreśla ks. prof. Waldemar Cisło.* Dodaje, że w czasie wielkiej fali migracyjnej w Egipcie „znaleziono cmentarzyska ze szczątkami młodych ludzi, których organy pobrano”. *To często bezradni uchodźcy i migranci, którzy trafili w ręce mafii – podsumowuje dyrektor sekcji polskiej PKWP.*

Pomoc dla ofiar handlu ludźmi można przekazać poprzez SMS o treści „WOLNI” na nr 72405. <https://stacja7.pl/ze-swiatek/dzis-europejski-dzien-przeciwko-handlowi-ludźmi-rocznie-na-calym-swiecie-sprzedawanych-jest-nawet-40-mln-osob/>



Józefina Bakhita – święta niewolnica

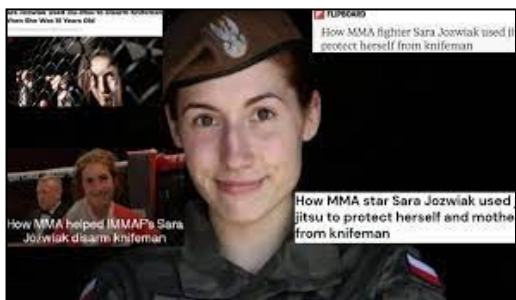
Jan Paweł II wyniósł ją do grona świętych i nazwał „siostrą uniwersalną”. Benedykt XVI pisał o niej w swojej encyklice „Spe salvi”, a papież Franciszek jej liturgiczne wspomnienie ogłosił Międzynarodowym Dniem Modlitwy i Refleksji nt. Walki z Handlem Ludźmi. Kim jest św. Józefina Bakhita? **Bakhita czyli szczęściara:**

Przez całe swoje życie przebywała w niewoli. Najpierw tej, którą zgotowali jej ludzie. Później – już jako kobieta wolna – oddała się w niewolę swojemu Stwórcy. Urodziła się około roku 1868 w Sudanie. **W dzieciństwie została porwana z rodzinnego domu i sprzedana w niewolę.** Nie miała jeszcze wtedy dziesięciu lat. Dokładna data tego wydarzenia nie jest znana, bowiem dziewczynka po tym traumatycznym przeżyciu, straciła częściowo pamięć. Nie wiedziała nawet jak się nazywa. Dlatego jeden z porywaczy nazwał ją Bakhita, co po arabsku tłumaczy się jako „szczęściara” albo „szczęśliwa”. **Życie w niewoli:**

Od najmłodszych lat doznawała okrucieństwa niewoli. Kilkakrotnie zmieniała swoich właścicieli, a każdy z nich okazywał się być gorszym tyranem. Bakhitę karano za najdrobniejsze „przewinienia” albo tylko dlatego, żeby pokazać jej kto ma nad nią władzę. Była chłostana i poniżana. Okrutną pamiątką z tego okresu pozostał tatuaż, który na jej ciele kazał wyźłobić oficer tureckiej armii. Dla „wzmocnienia” efektu rany zasypano solą i mąką. Niewolnicy, którym robiono takie tatuaże mdleli z bólu. **Iskra nadziei:**

W 1882 roku Bakhitę kupił włoski konsul Callisto Legnani. **To był punkt zwrotny w jej życiu.** Mimo iż nadal była niewolnicą, nowy pan był zupełnie inny od poprzednich. Traktował ją z ogromną troską, szacunkiem, a nawet okazywał wdzięczność za wykonywaną przez nią pracę. Kiedy konsul został odwołany z urzędu, zabrał Bakhitę ze sobą do Włoch, gdzie pełniła służbę w jego domu rodzinnym. Tam też spotkała się z ogromną serdecznością ze strony innych domowników. Po pewnym czasie, kiedy Legnani musiał udać się w dłuższą podróż służbową, Bakhita wraz z jego córką została oddana pod opiekę siostr od świętej Magdaleny z Canossy, które prowadziły szkołę, jak również okresową opiekę nad dziećmi. **U siostr kanosjanek Bakhita po raz pierwszy usłyszała o Bogu.** Zapragnęła Go bliżej poznać, gdyż w głębi serca od zawsze czuła, że jest Ktoś, dla kogo jest ważna i kto troszczy się o jej życie. **W wieku 21 lat przyjęła chrzest, bierzmowanie i komunię świętą, a także nowe imię Józefina.** I już nie chciała wrócić do rodziny konsula, ale zapragnęła oddać się w niewolę swojemu Stwórcy wstępując do Zgromadzenia siostr od świętej Magdaleny z Canossy. **Matka Czarnuszka:** Józefina złożyła śluby wieczyste 10 sierpnia 1927 roku. Przez niespełna pięćdziesiąt lat swojego życia w klasztorze wykonywała najprostsze prace, którym oddawała się z niezwykłą pokorą i radością. Była kucharką, praczką, szwaczką, zakrystianką i furtianką. Dzięki tej ostatniej posłudze miała okazję widywać się z dziećmi przychodzącymi codziennie do szkoły, ale również z ubogimi, chorymi i wszystkimi, którzy w jakimkolwiek celu pukali do furty klasztornej. **Każdego obdarowywała ciepłym słowem, czułym gestem, czy choćby serdecznym spojrzeniem.** Nikt nie odchodził z klasztoru z poczuciem odrzucenia. Powtarzała często: „Bądźcie dobrzy, kochajcie Pana, módlcie się za tych, którzy Go nie znają. Bądźcie świadomi szczęścia, polegającego na tym, że wy Go znacie!”. **Włosi nazywali ją „Matką Czarnuszką”.**

Wraz ze starością **przyszła ciężka choroba, którą Józefina również znosiła z wielką pokorą.** Umierając w agonii jeszcze raz przeżywała okrucieństwa niewoli, wołając „Poluzujcie mi kajdany. Cięża”, a odeszła powtarzając kilkakrotnie „Maryjo”. Zmarła w 1947 roku. Jej proces kanonizacyjny zakończył się w roku 2000, kiedy Jan Paweł II wyniósł ją na ołtarze. Benedykt XVI w swojej encyklice o chrześcijańskiej nadziei napisał o Józefinie: „Teraz miała nadzieję – już nie nikłą nadzieję na znalezienie panów mniej okrutnych, ale wielką nadzieję: jestem do końca kochana i cokolwiek się zdarzy, jestem oczekiwana przez tę Miłość. A zatem moje życie jest dobre. Przez poznanie tej nadziei została odkupiona, nie czuła się już niewolnicą, ale wolną córką Boga”. Papież Franciszek jej wspomnienie 8 lutego ogłosił Międzynarodowym Dniem Modlitwy i Refleksji nt. Walki z Handlem Ludźmi. <https://stacja7.pl/swieci/jozefina-bakhita-swieta-niewolnica/>



Media na całym świecie o występie Sary Józwiak z WOT w „Wywiadzie z chuliganem” [FILM]

- <https://youtu.be/-GTsQ13EbeA>



Artur Dziambor: Wystąpienie na proteście pod Sejmem "STOP
SEGREGACJI SANITARNEJ" 16.11.2021 <https://youtu.be/fe6j46p3nVc>

Artur Dziambor: stoję w magicznym miejscu, w którym nie ma
wirusa <https://youtu.be/h0oQZuHoASl>

"BYĆ DOBRYM CZŁOWIEKIEM.
NIEŻŁE POSTANOWIENIE W MROCZNYCH CZASACH."

John Maxwell Coetzee

dobrewiadomości DOBREWIADOMOSCI.NET.PL
seno's poudprych infomacji

W 1981 roku pediatra uratował życie wcześniaka ważącego niecałe półtora kilograma, pracując po godzinach i pokonując wszystkie przeciwności, by go ratować



W 2011 roku ten sam pediatra w wyniku wypadku został uwięziony w płonącym samochodzie. Został uratowany przez ratownika medycznego, który okazał się tym samym wcześniakiem, któremu uratował życie 30 lat wcześniej

Katoliccy lekarze o rezolucji PE: Aborcja nigdy nie jest bezpieczna!

Teza o tzw. bezpiecznej aborcji jest niezgodna z prawdą. Aborcja nigdy nie jest bezpieczna dla matki a zawsze krańcowo niebezpieczna dla dziecka – piszą w oświadczeniu przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy w Polsce ws. rezolucji PE. <https://opoka.news/katoliccy-lekarze-o-rezolucji-pe-aborcja-nigdy-nie-jest-bezpieczna>

Drogi Obrońco Życia Dzieci!

Na początek przedstawię się. Nazywam się Laura Lipińska i jestem studentką. Należę do pokolenia, które jest najbardziej narażone na atak ze strony lewicowych ideologów. Ja jednak dość wcześnie zobaczyłam, że **aborcja jest brutalnym morderstwem, a promotorzy LGBT to zwyczajni kłamcy**. Przysłam do Fundacji Życie i Rodzina, aby działać w obronie tych, którzy nie mogą się sami bronić, bo wiem, że bierność to pożywka dla pleniącego się zła.

Piszę dziś do Pana/Pani, bo byłam w Sejmie w trakcie ostatniej debaty nad projektem **#STOPLGBT**. Piszę, bo lewica już szykuje zemstę...

Wicemarszałek Senatu Gabriela Morawska-Stanecka złożyła do Prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez sprawozdawcę projektu Krzysztofa Kasprzaka! Za co? Za wystąpienie, w którym zdemaskował pochodzenie, sposoby działania i cele ruchu LGBT. To naprawdę straszne, że polityk może pokazać taką agresję wobec reprezentanta obywateli...

Morawska-Stanecka nie kryje swoich związków z politycznym ruchem homoseksualnym. Pokazywała się na akcjach związanych z promocją sześciokolorowej ideologii. W wystąpieniu pełnomocnika inicjatywy **#STOPLGBT** szczególnie nie podobało jej się mówienie, że wśród homoseksualistów jest więcej przestępców seksualnych niż wśród zwykłych ludzi oraz przywołanie faktów historycznych o tym, jaki wpływ miały środowiska homoseksualne na formowanie się NSDAP i dochodzenie Hitlera do władzy w III Rzeszy w latach 30-tych XX wieku.

A przecież są to fakty historyczne. **Niektórzy biografowie Adolfa Hitlera wprost piszą, że celowo otaczał się on homoseksualistami i z nimi budował swoją coraz silniejszą pozycję polityczną.**

Już tamtego wieczora w Sejmie posłowie Lewicy i Koalicji Obywatelskiej urządzali **skandaliczny seans nienawiści**. Chcieli zagłuszyć słowa prawdy, a jednocześnie próbowali odgrywać rolę ofiar! **Krzysztof Kasprzak przywoływał przykłady dzieci zgwałconych przez gejów, a sejmowa lewica... wpadała w furję i krzyczała, że nie można tak mówić o gejach!** Zamiast współczucia dla ofiar - fanatyczna obrona sprawców! Byłam tym przerażona...

Teraz **Wicemarszałek Senatu wysłał prokuratora, aby zamknął usta naszemu przedstawicielowi.** Jest to dobrze znane działanie lobby LGBT. Gdy miłośnicy zbrodni tracą wszelkie argumenty, uciekają się do terroryzowania pozwami, skargami do Prokuratury i na Policję. **Znęcają się nad każdym, kto ma choć trochę odwagi, by mówić, jak koszmarna rzeczywistość kryje się pod hasłami o tolerancji i niedyskryminacji.**

Działanie Morawskiej-Staneckiej pokazuje też, jaki jest faktyczny stosunek radykalnej lewicy do demokracji. Inicjatywa obywatelska to głos zwykłych ludzi, którzy organizują się, zbierają podpisy i wprowadzają do parlamentu swój ważny postulat. Tymczasem reprezentantka Senatu nawet nie kryje, że głos obywateli w Sejmie nie powinien zostać wysłuchany! Korzysta też z faktu, że przedstawiciel projektu nie posiada immunitetu poselskiego i nie może się nim zastonić wykonując swoje obowiązki. Dlatego **Wicemarszałek Senatu przypuszcza swój obrzydliwy ideologiczny atak.**

Krzysztof Kasprzak przez ponad 40 minut na sejmowej mównicy odpierał ataki i musiał radzić sobie z lewicową agresją. Jednak było warto! **Słowa prawdy dotarły do milionów Polaków i były jak tyc świeżego powietrza dla społeczeństwa codziennie brutalnie tłamszonego homopropagandą.**

Czy nie masz już dość ciągłych tęczowych piątków, obscenicznych parad, tego, że krzykliwa mniejszość dominuje debatę, profanuje symbole, szydzi z wiary? Nie ma Książdź dość tego, że garstka dobrze opłacanych aktywistów niszczy Polskę i prowadzi tu swój sześciokolorowy kulturkampf? Tak, chyba wszyscy mamy już powyżej uszu homoseksualnej propagandy, która wylewa się z telewizji, Internetu, panoszy się na ulicach...

Dlatego bardzo się cieszę, że **obrońcy życia i rodziny wyszli wreszcie z wycofanych pozycji.** Jasne i stanowcze słowa o LGBT były nam wszystkim tak bardzo potrzebne!

Sprawa Krzysztofa Kasprzaka jest w Prokuraturze. Mam ogromną nadzieję, że wszystko dobrze się skończy, ale by tak się stało, **musimy dopilnować, aby dostał właściwą pomoc prawną.** Pełnomocnik inicjatywy obywatelskiej nawet przemawiając w parlamencie **nie korzysta z ochrony jaką dawałby immunitet poselski.** Morawska-Stanecka świetnie o tym wie, dlatego bez problemu zaatakowała. Będziemy musieli zmierzyć się z kolejną sprawą, jaką zorganizowali przeciwko Fundacji lewicowi aktywiści.

Laura Lipińska
Fundacja Życie i Rodzina
ZycieRodzina.pl

PS - Na stronie Fundacji można przeczytać **odповідź, jaką napisał Krzysztof Kasprzak**, gdy dowiedział się, że został zgłoszony do Prokuratury. Tekst jest dostępny pod linkiem: <https://www.ZycieRodzina.pl/krzysztof-kasprzak-odpowiada-gabrieli-morawskiej-staneckiej/>



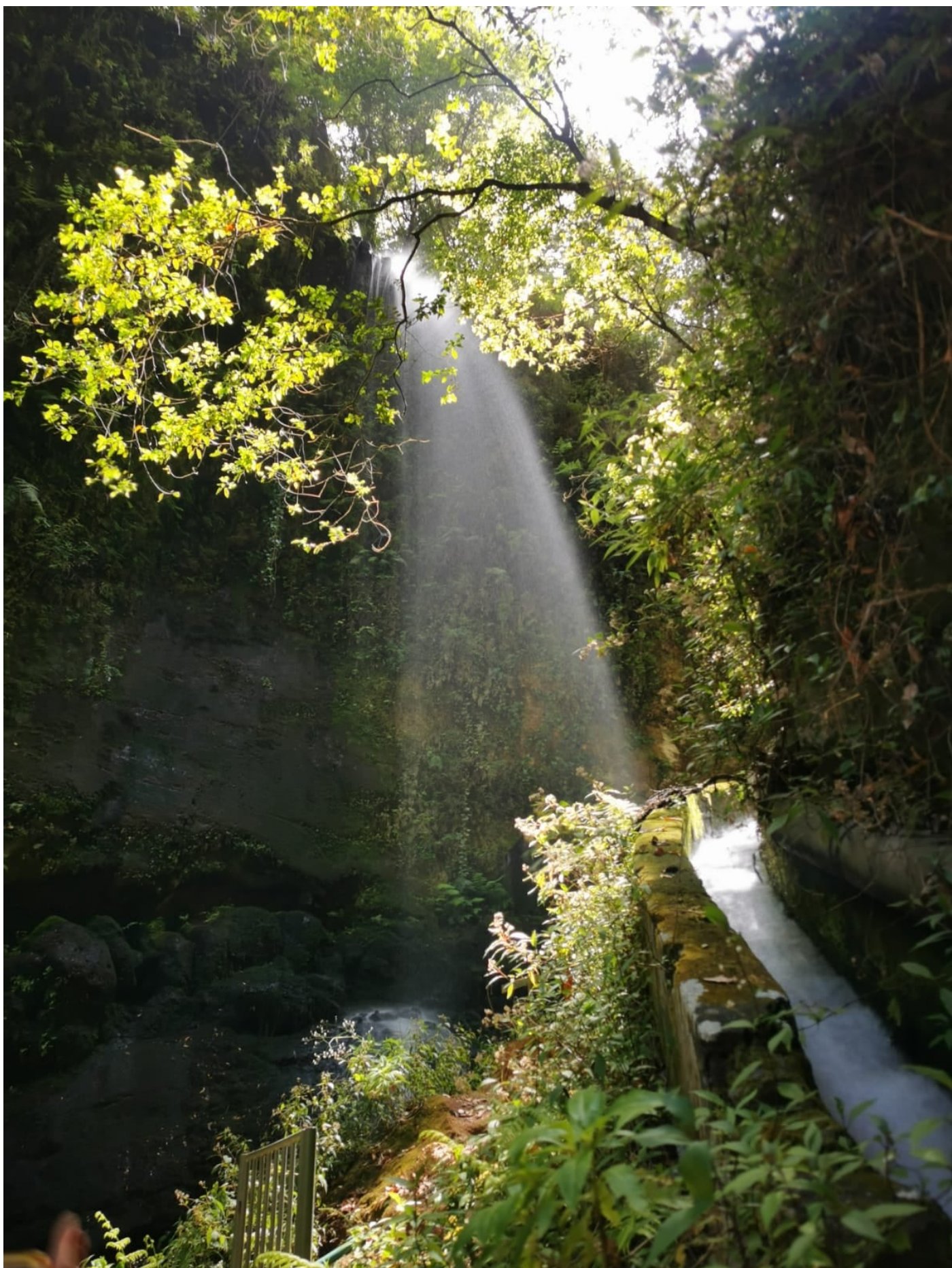
JEŚLI CHCESZ USŁYSZEĆ ŚPIEW
PTAKA, NIE KUPUJ KLATKI.

POSADŹ DRZEWO!

Norwegia: zakaz umieszczania krzyża na kościele

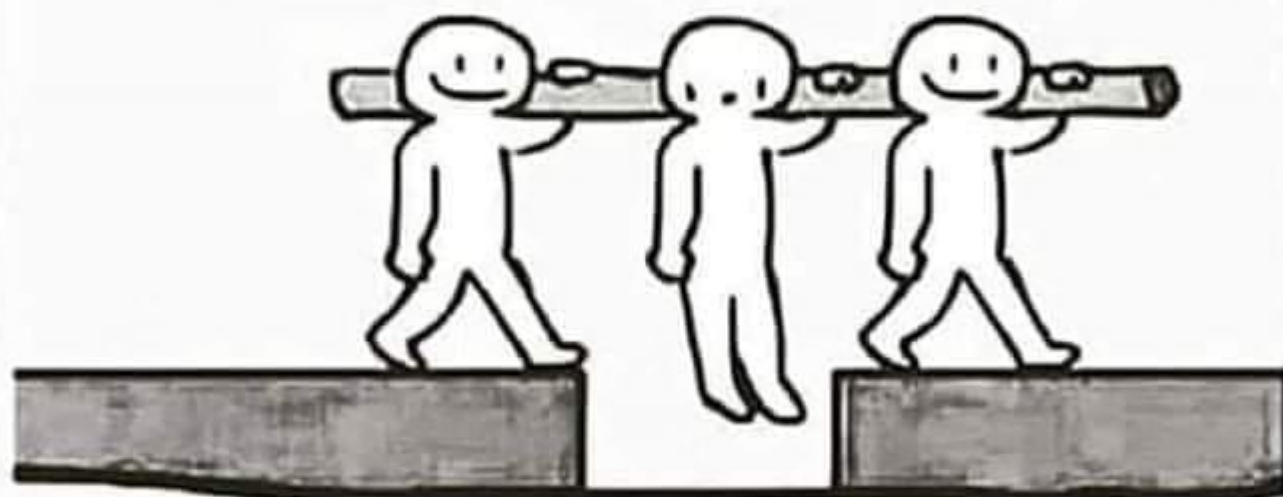
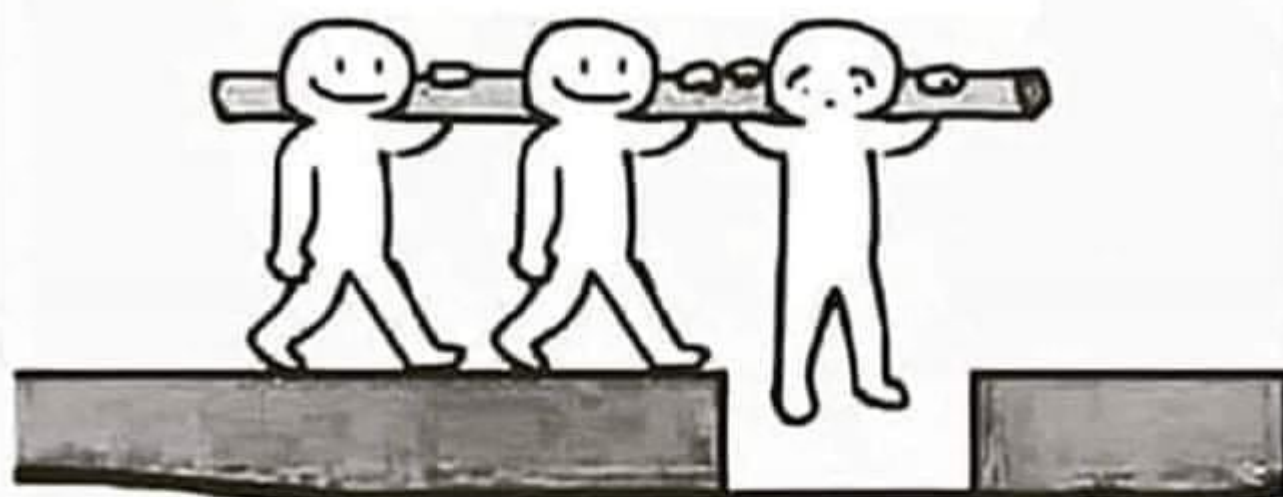


Wzbudzający kontrowersje wśród lokalnej społeczności Krzyż na wieży kościelnej w norweskim mieście Skien nie posiada pozwolenia na podświetlenie w dzień i w nocy. Jednak to nie światło jest głównym powodem do narzekań sąsiadów. Chodzi o sam symbol.



Przepiękna pieśń ku czci św. Józefa. Uczta dla ducha! Siostry z islandzkiego Karmelu nagrały pieśń, która jest modlitwą za wstawiennictwem św. Józefa. Same skomponowały muzykę, śpiewają i grają. Szczerość przekazu sprawia, że to prawdziwa uczta dla ducha. <https://youtu.be/vKfhnaR095s>

Nikt nie upadnie



jak będziemy się **TRZYMAĆ!!!**



Inspirująca przypowieść o życiowych trudach

Młody mężczyzna zapytał swojego dziadka, dlaczego życie bywa takie trudne. Oto, jaka była odpowiedź starego człowieka.

W życiu występuje smutek, tak samo, jak istnieje w nim radość. Przegrywanie jest równie obecne, jak wygrywanie, upadanie – jak stanie, głód – jak obfitość, zło – jak dobro. Nie mówię tego, żeby cię zmartwić, ale by ukazać ci rzeczywistość. Życie jest podróżą, którą czasami przemierzamy w świetle, a czasami w mroku. Nie prosiłeś o narodziny, a jednak tutaj jesteś. Masz w sobie zarówno słabości, jak i siłę. Masz je w sobie, ponieważ uosabiają one dualizm życia. Wszystko występuje w dwóch formach. Masz w sobie zarówno wolę zwycięstwa, jak i chęć porażki. W twoim sercu jest zarówno możliwość odczuwania współczucia, jak i małość bycia aroganckim. Jest w tobie odwaga stanięcia twarzą w twarz z życiem, jak i strach skłaniający do odwrócenia się i ucieczki od niego. Życie może dać ci siłę. Siła może wziąć się ze stawiania czoła sztormom codzienności, ze świadomości straty, poczucia złamanego serca i smutku oraz ze wpadnięcia w najgłębsze odmęty smutku. Musisz sprostać wszystkim burzom. Musisz stawić czoło zimnu, wiatrom i ciemności. Kiedy sztorm dmie wprost na ciebie, musisz stać wyprostowany. Jego celem nie jest bowiem powalenie cię na ziemię, ale nauczenie cię bycia silnym. Bycie silnym oznacza stawianie kolejnego kroku w drodze na szczyt, niezależnie od tego, jak jest się wyczerpanym. Oznacza ono pozwolenie łzom popłynąć na znak żałoby. Oznacza ciągłe poszukiwanie odpowiedzi i podążanie za nią poprzez mroki otaczającej cię rozpacz.

Bycie silnym oznacza uczepienie się nadziei na jeszcze jedno uderzenie serca i jeszcze jeden wschód słońca. Każdy niezależnie jak trudny do wykonania krok jest kolejnym w kierunku ujrzenia nowego wschodu słońca, a tym samym stanowi obietnicę nowego dnia. Najśłabszy krok w kierunku szczytu wzgórza, w kierunku wschodu słońca i nadziei jest silniejszy niż najpotężniejszy sztorm. Dziadek powiedział – idź dalej.



NIKT GO NIE POKONA!

Międzynarodowy Dzień Modlitwy za Prześladowany Kościół

Video - https://youtu.be/Av_eHtGweAo

 **Open Doors**
LIFESTREAM

2021-11-21

Co pomaga Polakom przetrwać pandemię?

Regularny tryb życia, stałe godziny snu, hobby, ćwiczenia fizyczne, unikanie komputera i złych wiadomości – takie zachowania pomagały dotąd Polakom zachować możliwie dobry nastrój w czasie epidemii COVID-19.



Autor/źródło: PAP

Zespół z Uniwersytetu Warszawskiego sprawdzał sposoby mieszkańców Polski na utrzymanie dobrego samopoczucia w czasie pandemii. Pozytywny nastrój wspiera regularny sen, ćwiczenia fizyczne i hobby. Znaczenie mają także bezpośrednie kontakty z innymi – rozmowy przez elektroniczne media pomagają słabiej. Ograniczenie czasu przed ekranem to przy tym kolejny czynnik, który wspiera psychikę. Szczególnie szkodziło częste sprawdzanie raportów o zakażeniach i zgonach oraz czytanie wiadomości o pandemii. „Zauważyliśmy, że nie wszystkie aspekty codziennej rutyny łatwo można przenieść do warunków online. Społeczne wymagania podczas lockdownu zmuszały ludzi do spędzania długich godzin przed komputerem, co nie jest dobre ani dla zdrowia, ani samopoczucia”.

– mówi główny autor badania, dr Julian Zubek. <https://opoka.news/co-pomaga-polakom-przetrwac-pandemie>

Eucharystia a popieranie aborcji. List ukraińskich katolików z prośbą o wyjaśnienia

Kilka ukraińskich organizacji i środowisk pro-life wystosowało list otwarty do nuncjusza apostolskiego w Kijowie arcybiskupa Visvaldasa Kulbokasa. Proszą tam o wyjaśnienie kwestii związanych z dokumentem biskupów w USA dotyczącym Eucharystii i udzielaniem Komunii proaborcyjnym politykom.



Autor/źródło: Pixabay.com

W ubiegłym tygodniu biskupi USA przyjęli dokument „O tajemnicy Eucharystii w wierze Kościoła”. Nie wymienia on z nazwiska ani prezydenta Bidena, ani innych polityków proaborcyjnych, lecz skupia się na „znaczeniu Eucharystii i na kryteriach, kto może ją przyjmować”. Za jego przyjęciem głosowało 222 biskupów, 8 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. Podkreślono w nim, że „w stanie grzechu śmiertelnego nie należy uczestniczyć we Mszy świętej ani przystępować do Komunii świętej bez ubiegania się o sakrament pojednania i bez uzyskania rozgrzeszenia”. Kilka ukraińskich organizacji i środowisk pro-life ogłosiło list otwarty dotyczący wątpliwości związanych z tym dokumentem skierowany do nuncjusza apostolskiego w Kijowie arcybiskupa Visvaldasa Kulbokasa. Jak pisze Grzegorz Górny (wPolityce.pl), list „dobrze oddaje wątpliwości i rozterki katolików w wielu krajach”. „Ponieważ są to fakty z życia kościelnego i politycznego omawiane w mediach, piszemy do Was w liście otwartym, aby Wasza publiczna odpowiedź mogła być wyjaśnieniem i światłem dla wielu zdezorientowanych chrześcijan” – napisano na początku. Jak precyzują sygnatariusze chodzi im o „spotkania Ojca Świętego z politykami, którzy wyraźnie i publicznie deklarują swoje poparcie dla prawa do aborcji, maksymalizują to prawo, promują przemysł aborcyjny i jednocześnie deklarują się jako praktykujący katolicy”. Sygnatariusze wyliczają takie wydarzenia:

„1) 11 października 2021 r. papież Franciszek przyjął na audiencji Nancy Pelosi, przewodniczącą Izby Reprezentantów USA. Stało się tak, gdy Izba pod przewodnictwem Nancy Pelosi przyjęła uchwałę, zgodnie z którą aborcja jest uważana za «prawo kobiet». To najbardziej radykalne prawo proaborcyjne w Stanach Zjednoczonych. Wydarzenie to doprowadziło do listu otwartego arcybiskupa San Francisco Salvatore Cordileone, w którym potępił katolickich polityków zaangażowanych w takie zło. Nancy Pelosi odpowiedziała na list arcybiskupa, wyjaśniając, że Bóg, w którego wierzy jako katoliczka, dał człowiekowi wolną wolę, a tym samym możliwość decydowania o tym, czy mieć dzieci, czy nie mieć. W ten sposób Nancy Pelosi tłumaczy swoim pojmowaniem wiary katolickiej najbardziej radykalne prawo aborcyjne... Po tym przewodniczącą Izby Reprezentantów przyjął papież Franciszek”

2) 29 października 2021 r. papież Franciszek przyjął na audiencji prezydenta Korei Południowej Moona Jae-ina. Obecny prezydent Korei Południowej mianował sześciu z dziewięciu sędziów Sądu Najwyższego Korei Południowej, którzy są znanymi zwolennikami aborcji i równości płci. Ci sami sędziowie Sądu Najwyższego orzekali w 2019 r., że ustawa z 1953 r. kryminalizująca aborcję jest niekonstytucyjna, dając ustawodawcom prawo do jej uchylecia do końca 2020 r. W styczniu 2021 r. parlament kraju podjął decyzję, które zezwalają na aborcję do 14 tygodnia ciąży, a w przypadku gwałtu do 24 tygodnia. W sierpniu zeszłego roku kardynał Andrew Yom Su Jung z Seulu i inni biskupi spotkali się z prezydentem Moonem i wręczyli mu list wzywający do prowadzenia polityki chroniącej życie, ale do tej pory pan Moon nie ustosunkował się do wezwania biskupów.

3) 25 października 2021 r. papież mianował Jeffreyja Sachsa członkiem Papieskiej Akademii Nauk Społecznych. Jeffrey Sachs jest znanym globalistą i zwolennikiem redukcji populacji poprzez aborcję i antykoncepcję. W swojej książce z 2008 r. «The Commonwealth: An Economy for an Overpopulated Planet» naukowiec postrzega aborcję jako tani i skuteczny sposób na pozbycie się «nadwyżek» populacji. Oprócz aborcji Sachs opowiada się za maksymalnym stosowaniem antykoncepcji. Mimo tych wszystkich okoliczności Sachs regularnie uczestniczył w specjalistycznych imprezach organizowanych przez Watykan. W szczególności był głównym prelegentem na zeszłorocznej konferencji «Francis' Economy».

4) 29 października 2021 r. papież Franciszek przyjął na prywatnej audiencji prezydenta USA Joe Bidena, który od samego początku procesu wyborczego był konsekwentnym zwolennikiem poszerzenia praw i możliwości wykonywania aborcji. Kiedy został prezydentem, Joe Biden zniósł ograniczenia aborcyjne nałożone przez jego poprzednika, Donalda Trumpa. W szczególności Biden uchylił politykę miasta Meksyk, która blokowała fundusze federalne dla organizacji pozarządowych, które udzielają porad aborcyjnych lub skierowań do aborcji, a także opowiadają się za dekryminalizacją aborcji lub rozszerzaniem usług aborcyjnych. W rezultacie przemysł aborcyjny w Stanach Zjednoczonych i poza nimi otrzymał praktycznie nieograniczone finansowanie. W tym samym czasie Joe Biden ogłasza się katolikiem i przystępuje do Komunii Świętej. Na przykład dzień po spotkaniu z papieżem Joe Bidenem wziął udział w Eucharystii i przyjął komunię w kościele św. Patryka”. Jak podkreślają autorzy listu, te wydarzenia wywołują wiele wątpliwości i zamieszania.

„Nie chcemy oceniać intencji Ojca Świętego Franciszka ani jego duszpasterskiej wrażliwości. Rozumiemy, że Papież jako Przywódca Państwa Watykańskiego jest podmiotem prawa międzynarodowego i musi spotykać się z różnymi politykami. Jednak w tym przypadku mówimy o politykach, którzy są członkami Kościoła katolickiego i promują politykę niezgodną z jego doktryną, a także niezgodną z naturalnym prawem człowieka do życia. W każdym razie te fakty spowodowały zamieszanie w sercach wielu katolików i chrześcijan innych wyznań. Takie działania sprawiają, że głoszenie ewangelii jest niewiarygodne, a świadectwo Kościoła traci jasność i moc!”. Poprosili o odpowiedź na następujące pytania:

1) Jakie konsekwencje przewiduje Kościół katolicki w przypadku osób, które są członkami Kościoła katolickiego i dokonują lub aktywnie promują aborcję?

2) Czy katolicki polityk lub działacz społeczny, który publicznie deklaruje poparcie dla ustawy aborcyjnej, a także promuje jej rozpowszechnianie, może przystępować do Komunii Świętej?

3) W sytuacji, gdy we Mszy świętej uczestniczy proaborcyjny polityk lub działacz społeczny, który publicznie nie zdystansował się od swoich poglądów i czynów, jak powinien zachowywać się katolicki biskup/ksiądz/lub inny duchowny: udzielić Komunii czy odmówić?

4) Czy katolicki polityk/działacz społeczny/przedstawiciel oświaty, który publicznie wyraził swoje poparcie dla prawa aborcyjnego lub publicznie poparł prawo do aborcji, może zostać przyjęty do organizacji katolickich i być nauczycielem w katolickich placówkach oświatowych?.

„Prosimy i modlimy się, aby wasz duszpasterski głos w tej sprawie był jednoznaczny i jasny! Mamy nadzieję, że wasze duszpasterskie nauczanie będzie wspieraniem nie tylko dla katolików, ale także dla wszystkich chrześcijan na Ukrainie” – zakończyli list.

<https://opoka.news/eucharystia-a-popieranie-aborcji-list-ukrainskich-katolików-z-prosba-o-wyjasnienia>

Słynny etyk Alasdair MacIntyre wezwał środowisko akademickie oraz katolików i intelektualistów do zaangażowania się w „trudną debatę” o sprawiedliwości.

Bez takiej debaty pojęcie godności człowieka będzie rozmyte i niejasne



Autor/źródło: Alasdair MacIntyre. Fot. Sean O'Connor. Wikimedia (CC by 2.0)

MacIntyre, którego kariera naukowa trwa już 70 lat i który jest autorem niezwykle ważnych książek na temat etyki cnót, takie jak „After Virtue” (Dziedzictwo cnoty) i „Dependent Rational Animal”, wygłosił refleksję zatytułowaną „Godność ludzka: zastanawiająca, a być może groźna idea?” podczas jesiennej konferencji Uniwersytetu Notre Dame de Nicola, która odbyła się 12 listopada. Podczas prezentacji przekonywał, że współczesny termin „godność ludzka” przejął zadanie, które powinno spełniać pojęcie sprawiedliwości, oraz że obecna definicja godności ludzkiej i jej implikacje mają zastanawiające ograniczenia. Wśród poruszanych kwestii pojawiło się między innymi pytanie, czy Hitler posiada godność ludzką, a jeśli tak, to co mu ona daje? Czy godności ludzkiej nigdy nie można utracić?

Filozof przeanalizował granice współczesnej koncepcji godności ludzkiej, która różni się zdecydowanie od tomistycznego rozumienia „dignitas” zaproponowanego przez belgijskiego tomistę Charlesa De Konincka. Zgodnie z jego poglądem, który - jak stwierdził MacIntyre - jest bardziej precyzyjnym rozumieniem tego terminu, istoty ludzkie posiadają godność ze względu na to, czym mogą się stać - a nie ze względu na sam fakt, że są osobami. Jeśli tak rozumiemy termin „godność”, oznacza to, że istoty ludzkie mogą również utracić swoją godność poprzez grzech. W takim rozumieniu „zły człowiek jest gorszy od złego zwierzęcia”. Oznacza to również, że aby żyć godnie, oprócz dostępu do podstawowych potrzeb, takich jak jedzenie, ubranie i schronienie, istoty ludzkie muszą mieć możliwość rozwijania cnót, które uszlachetniają ich naturę i doprowadzają ją do najwyższego poziomu rozkwitu, powiedział MacIntyre, dodając, że wymaga to społecznej odbudowy dobra wspólnego. MacIntyre poddał krytyce wszechobecną etykę indywidualistyczną, która często skupia się na negatywnych zakazach, a nie na dobru wspólnym. Podał przykład państwa, które zakazuje niewolnictwa, ale nie robi nic poza tym, że pozwala ludziom żyć w „nędznej wolności”. Eliminacja zła nie nobilituje byłych niewolników w taki sposób, w jaki powinna. Problemem jest zrozumienie kwestii dobra wspólnego i dążenie do niego. „Nie można wyrażać troski o ludzką dignitas, jeśli stoimy po stronie politycznego i społecznego indywidualizmu”.

MacIntyre argumentował również, że państwo, które zakazuje aborcji, ale następnie nie zapewnia podstawowej opieki medycznej i położniczej, jak również nie zapewnia świadczeń ekonomicznych, jest przykładem tego samego indywidualistycznego etosu skupionego na eliminacji negatywnych zakazów, ale nie ukierunkowanego na osiągnięcie dobra wspólnego. Podczas sesji 12 listopada, kilku uczestników kwestionowało twierdzenie MacIntyre'a, że godność ludzka powinna być uznawana w jej potencjalnej formie, a nie na podstawie samego tylko faktu, że istota ludzka jest istotą ludzką, wyrażając w ten sposób swoje obawy o implikacje dla moralnych argumentów przeciwko badaniom nad embrionalnymi komórkami macierzystymi.

MacIntyre wyjaśnił, że problemem jest usiłowanie, aby termin „godność ludzka” stał się słowem-kluczem, zastępując inne istotne pojęcia etyczne. Termin ten szeroko stosowany jest w dokumentach Organizacji Narodów Zjednoczonych i państwowych konstytucjach w okresie powojennym, ponieważ pozwalała walczącym frakcjom politycznym, religijnym i filozoficznym na zasypywanie niemożliwych do pokonania przepaści aksjologicznych. Dzięki swojej nieprecyzyjności stał się użyteczny, wykonując to, co właściwie należy do pojęcia cnoty sprawiedliwości. To właśnie sprawiedliwość, którą Arystoteles definiuje jako „oddawanie drugiemu człowiekowi tego, co mu się należy”, jest dziedziczą konceptualną, w której należy szukać odpowiedzi na współczesne pytania bioetyczne takie jak badania nad embrionalnymi komórkami macierzystymi lub kwestię tortur, powiedział MacIntyre. Idąc tą ścieżką myślową możemy uznać, że godność embrionu, czy jakiegokolwiek innej istoty ludzkiej, leży w jej potencjale. Zachęcił uczestników spotkania do podjęcia „trudnej debaty” na temat kwestii „czym jest sprawiedliwość?”, ponieważ bez tego trudno jest właściwie zrozumieć, co należy się istotom ludzkim.

Warto przypomnieć, że w swych wcześniejszych dziełach MacIntyre często pisał o utracie terminologii moralnej i zrozumienia etyki we współczesnym świecie. Według niego jest to jedna z największych przeszkód na drodze do rozkwitu istot ludzkich, ponieważ zarzucone zostały klasyczne koncepcje etyczne, wskazujące, że droga do szczęścia wiedzie poprzez cnotę – nie da się więc osiągnąć szczęścia bez doskonalenia moralnego. Współczesne rozumienie szczęścia sprowadza się zazwyczaj do doznawania przyjemności i satysfakcji z własnych osiągnięć życiowych. Konsekwencją jest postrzeganie życia osób cierpiących na nieuleczalne choroby jako pozbawionego sensu, co ostatecznie wiedzie do mentalności eugenicznej i eutanazyjnej. Było to 20 wystąpienie MacIntyre'a podczas Konferencji Etycznej.

<https://opoka.news/musimy-na-nowo-podjac-kwestie-sprawiedliwosci-mowi-alsadair-macintyre>



- <https://youtu.be/0zeP5u2UE0A> -

JORDANIA

CO ZOBACZYĆ W TYDZIEN

- Niezwykły Świat - Jordania - <https://youtu.be/k7ZijaMqIKU>

- Amman - <https://rudeiczarne.pl/zwiedzanie-ammanu-co-zobaczyc-w-ammanie/>

Śladami Jana Chrzciciela i Eliasza — Jordania.

Jordania jest krajem, do którego nasze Duszpasterstwo Pielgrzymkowe podróżuje od lat przy okazji pielgrzymowania do Izraela, Egiptu czy też Syrii. Nowa trasa śladami Jana Chrzciciela i Eliasza wskazuje na popularne miejsca, jak okolice góry Nebo czy Betanii za Jordanem, ale ukazuje również nieznanne dotąd oblicze (Sanktuarium Matki Bożej Górskiej i Tell Mar Elias). Stolica Apostolska wskazała tu pięć miejsc pielgrzymkowych, których nawiedzenie w Roku Jubileuszowym 2000 wiązało się ze specjalnymi łaskami i błogosławieństwami: Betania nad Jordanem, Nebo, Macheront, Tell Mar Elias i Anjara.



Anjar

Anjara leży na przedmieściach Ajloun. Tutejsze sanktuarium Matki Bożej Górskiej z lat 30. XX w. upamiętnia miejscową tradycję, według której w pobliskiej jaskini odpoczywał Jezus z Maryją i apostołami. W tutejszym sanktuarium wierni zanoszą modlitwy za pośrednictwem Matki Bożej i oddają Jej cześć w drewnianej figurze przedstawiającej Maryję z Dzieciątkiem na rękach. W czerwcu 2010 r. na twarzy Maryi pojawiły się krwawe łzy: jeszcze do dziś widoczne są ich resztki. Główne uroczystości w sanktuarium obchodzone są 10 czerwca. Warto dodać, że tutejszą szkołę podstawową wsparła materialnie polska ambasada w Ammanie, sponsorując budowę i wyposażenie biblioteki.

Na górę Nebo można przyjechać, żeby podziwiać piękne widoki i oglądać mozaiki bizantyjskie, ale pielgrzymi wspominają tu przede wszystkim koniec życia Mojżesza (por. Pwt 34,1-12). Panorama, jaka roztacza się z tarasu góry Nebo, jest jedyna w swoim rodzaju! Taki sam widok miał zapewne przed oczami Mojżesz, gdy przed śmiercią dane mu było jeszcze oglądać Ziemię Obiecaną (por. Lb 27,12-13; Pwt 3,27), oraz Jan Paweł II, który nawiedził Nebo 20 marca 2000 r. i własnoręcznie zasadził tu drzewo oliwkowe. Zgodnie z zapowiedzią Boga zarówno Mojżesz, jak i jego brat, Aaron, nie weszli do Ziemi Obiecanej za karę, ponosząc konsekwencje swego nieposłuszeństwa przy wyprowadzeniu wody ze skały (por. Lb 20,1nn; Pwt 3,26-27; Ps 81,8; 95,8; 106,32). O ile Aaron zakończył życie stosunkowo szybko po tym incydencie (por. Lb 20,22-29), o tyle Mojżesz dostąpił przywileju zobaczenia Ziemi Obiecanej na własne oczy. Tutejszym sanktuarium ku czci św. Mojżesza opiekują się oo. franciszkanie z Kustodii Ziemi Świętej. Kościół ten pochodzi z czasów bizantyjskich, podobnie jak kilkanaście innych świątyń rozsianych w okolicy. Wszystkie te sanktuaria ozdobione były na posadzkach wielobarwnymi mozaikami, z których większość zachowała się w dobrym stanie, zaś niektóre eksponowane są dzisiaj na górze Nebo.

ANJARA- Sanktuarium Matki Bożej z Góry.

W 2010 roku figura Matki Boskiej płakała łzami krwi. Uważa się, że Jezus i jego uczniowie, w tym Maryja, przeszli kiedyś przez Anjarę i spoczęli w jaskini podczas podróży między Jerozolimą a Galileą.

<https://youtu.be/FJ0vixJKoDM>



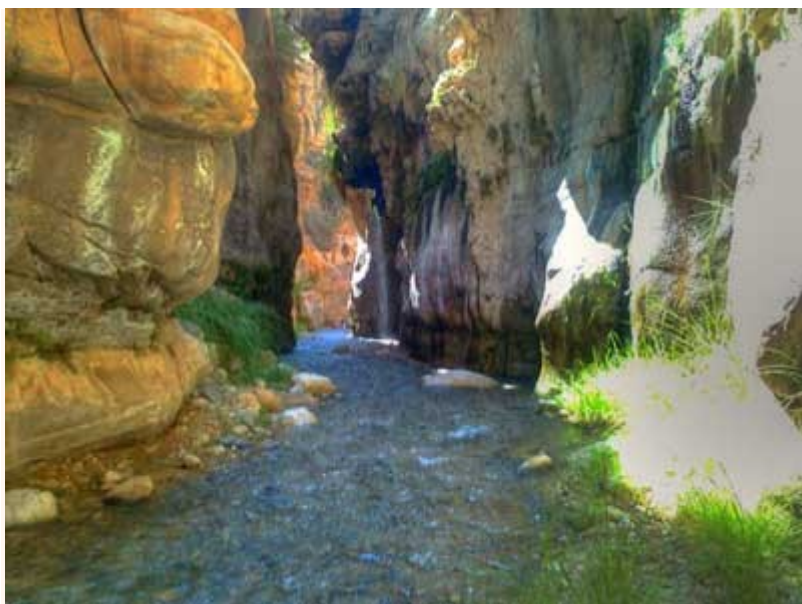
Widok z Góry Nebo. Góra Nebo.

Umm Al-Rasas położone jest 60 km na południe od Ammanu. W tym biblijnym Mefaat (Joz 13,18; 1 Krn 6,64; Jr 48,21) na posadzce kościoła św. Szczepana znajduje się największa mozaika bizantyjska w Jordanii (z 785 r.). Mozaika ta posiada wyjątkową wartość artystyczną i jest niezwykle cenna pod względem naniesionych na nią lokalizacji geograficznych. W części centralnej ukazane są na niej sceny łowienia, wędkowania, polowania, prac rolniczych i życia pasterskiego, a na prostokątnym obramowaniu przedstawione są najpierw motywy rzeczne (fale, ryby, ptaki i kwiaty wodne, łodzie i chłopcy), a potem 27 miast: 7 z Jordanii, 10 z Palestyny i 10 z Egiptu. W Umm Al-Rasas natrafiono na pozostałości w sumie 16 kościołów: 5 z nich znajdowało się w części wewnętrznej miasta, a 11 poza murami. W nawiązaniu do przyozdabiających je podłogowych, utworzono współczesne nazwy kościołów położonych w obrębie murów: Rzek, Palmy Daktylowej, Lwów i bpa Sergiusza. Niestety, na skutek działalności ikonoklastów postaci ludzkie na mozaikach zostały zniszczone.



> Mozaika w Umm Al-Rasas

Wadi bin Hammad uważany jest za jeden z najpiękniejszych jordańskich kanionów. Miłośnicy wędrowek mogą w kraju wybierać spośród ponad 20 wąwozów o różnej długości i skali trudności (przejście niektórych wymaga sprzętu i umiejętności jak do wspinaczki wysokogórskiej). Wadi bin Hammad zaliczany jest do tras łatwiejszych. Odległość w jedną stronę wynosi 3,25 km. Pokonuje się 160 m różnicy wysokości, kończąc przy mini-wodospadzie na wysokości bezwzględnej 90 m p.p.m. Wprawdzie spacer dnem wąwozu na znacznym odcinku wiąże się z chodzeniem w wodzie po kostki i po kolana, ale trudy wędrowki wynagradzają widoki bujnej zieleni i podobnie jak w Petrze po obu stronach kanionu pionowo wznoszących się malowniczych skał. Turysta zanurza się tu w gąszczu palm i paproci, mając poczucie, jak gdyby znalazł się w lesie deszczowym strefy tropikalnej lub w rajskim ogrodzie Eden (por. Rdz 2,8).



Wadi bin Hammad

Jeśli chodzi o lokalizację miejsca, gdzie Jezus przyjął chrzest, autentyczność tego po jordańskiej stronie, niecałe 8 km od ujścia rzeki do Morza Martwego, potwierdzili swym autorytetem przywódca większości Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, którzy sami tam pielgrzymowali: rzymsko-katolickiego, greko-katolickiego, greko-prawosławnego, syriackiego, koptyjskiego, ormiańskiego, anglikańskiego i baptystycznego. Zwiedzający te okolice zatrzymują się zwykle w trzech miejscach: przy źródle Jana Chrzciciela, przy kościele z czasów cesarza Anastazjusza (V-VI w.) i nad samym Jordanem. Warto sobie uzmysłowić, że teren ten został udostępniony turystom całkiem niedawno: najpierw w 1994 r. doszło do podpisania traktatu pokojowego między Izraelem i Jordanią, potem w 1996 r. przystąpiono do usuwania min z tutejszej strefy przygranicznej i podjęto pierwsze badania archeologiczne, dopiero od 1998 r. można tu bezpiecznie przyjeżdżać. Po stronie izraelskiej taka możliwość istnieje od lipca 2010 r.



Mozaika nad rzeką Jordan

Jordan płynie dnem doliny, która poniżej Jeziora Galilejskiego ma 6 km szerokości, a na wysokości Jerycha 22 km. Od Genezaretu do Morza Martwego jest w linii prostej 100 km, ale rzeka wrzyna się w miękkie podłoże, meandruje i tworzy zakola, dlatego na tym

odcinku ma w rzeczywistości ponad 250 km długości, pokonując różnicę wysokości ponad 200 m i przełamując się na ok. 30 progach skalnych. Dzisiaj, w porze bezdeszczowej, ma 1-3 m głębokości i 7-10 m szerokości. Ile mogła mieć w czasach starożytnych, gdy do przedostania się na drugą stronę trzeba było korzystać z brodów na rzece (por. Joz 3,7; Sdz 3,28; 12,5) lub z promów (mapa z Madaby z VI w.), ewentualnie zdać się na cudowną interwencję Boga (por. Joz 3,14-17; 2 Krl 2,8)? W porze zimowej i wiosennej Jordan wielokrotnie wylewał, bardzo utrudniając przedostanie się na drugą stronę, zmieniał główne koryto i niszczył osady istniejące na brzegu.



Rzeka Jordan. Kościół prawosławny nad rzeką Jordan.

Na Macheroncie znajdują się pozostałości jednego z ufortyfikowanych pałaców królewskich, które najczęściej kojarzy się z Herodem Wielkim, ale które tak naprawdę są jeszcze kilkadziesiąt lat starsze i pochodzą od królów hasmonejskich (z wyjątkiem jedyne go Herodium/Herodion, które Herod Wielki wybudował od zera, a nawet nazwał własnym imieniem). W tej dawnej twierdzy-pałacu Jan Chrzciciel przebywał w więzieniu i stracił życie. Gdy powietrze było wystarczająco przejrzyste, widać stąd było według Miszny Jerozolimę i dym ze zwierząt składanych w ofierze w świątyni. W sytuacji zagrożenia, gdy od wschodu zbliżał się nieprzyjaciel, Macheront nie tylko jako pierwszy musiał stawić mu czoła, ale też wyjątkowe położenie (izolowane wzgórze na wysokości 740 m n.p.m.) dawało mu możliwość zawiadomienia zawczasu pozostałych ogniw linii obronnej Judei o zbliżającym się niebezpieczeństwie: za dnia sygnałami dymowymi, po zapadnięciu zmroku znakami świetlnymi. Ciekawe, że choć Józef Flawiusz pozostawił po sobie dość szczegółowy opis Macherontu, miejsce to na długie wieki popadło w zapomnienie: nie zachowały się o nim (nigdy nie było?) żadne zapisy czy wspomnienia pielgrzymów starożytnych nawiedzających miejsca święte Bliskiego Wschodu.



Freski w kościele prawosławnym

Z imponujących budowli i okresu dawnej świetności Macherontu pozostały skromne resztki. Mimo to wprawne oko rozpozna, jaki teren obejmowało dolne miasto i którądy przebiegała linia murów obronnych górnego miasta, gdzie znajdowały się wieże obserwacyjne, sale mieszkalne, cysterny na wodę i spiżarnie do przechowywania jedzenia. A tu, gdzie obecnie archeolodzy postawili kilka kolumn, musiał zapewne stać tron Heroda Antypasa, gdy pijanym wzrokiem wodził za tańczącą Salome i później składał jej nierozważną obietnicę. Co jeszcze kryje w sobie ta ziemia, skoro precyzyjne urządzenia radiolokacyjne wykazują na tym terenie konstrukcje z ziemi i skały nawet 40 m pod powierzchnią gruntu?



Macheront

Tell Mar Elias położone jest ok. 80 km na północny zachód od Ammanu. Góruje ono nad wioską Listib, która w czasach biblijnych nosiła nazwę Tiszbe i była miastem rodzinnym Eliasza (1 Krl 17,1; 21,17.28; 2 Krl 1,3.8). Ze wzgórza rozciąga się piękny widok na panoramę wzgórz Gileadu. Przez długie lata widok ten miał też zapewne przed oczami sam Eliasz, dopóki od Boga nie otrzymał powołania prorockiego. Biblijne opowiadanie o wejściu tego proroka w historię Izraela nie zostaje przygotowane, nie znamy nawet imienia jego ojca, elementu ważnego dla identyfikacji osoby. Jak wzbudzony przez Boga pojawia się na scenie nagle, tak też po wypełnieniu zadania równie zaskakująco znika, zabrany do nieba na ognistym wozie (2 Krl 2,11; Syr 48,9). Dzisiaj Tell Mar Elias należy do rzym-kat parafii pw. św. Eliasza.



Ruiny Kaplicy Tell Mar Elias. Wadi Al-Yabis

Wadi Al-Yabis znajduje się 35 km na południe od Jeziora Galilejskiego. Wielu naukowców identyfikuje je z Kerit, gdzie Eliasz przebywał w pierwszym okresie publicznej działalności i skąd Bóg posłał go do wdowy w Sarepcie Sydońskiej. **Cała** dolina ciągnie się na długości 20 km, ale wystarczy krótki spacer i chwila refleksji, by człowiek odświeżył sobie w pamięci opisy biblijne i doświadczył *misterium loci* – „tajemnicy miejsca”. Nowa trasa po Jordanii dostarcza kapitalnej pożywki ludziom „głodnym” Pisma św. i szeroko rozumianej Ziemi Świętej. Zachęca do głębszego poznawania korzeni naszej wiary. <http://www.bp.ecclesia.org.pl/jordania.artykul.html>

Spotkanie jordańskich wędrowców - 26 listopada, 2017



Tell Mar Elias

Tell Mar Elias góruje nad wioską Listib, która w czasach biblijnych nosiła nazwę Tiszbe i była miastem rodzinnym Eliasza. Ze wzgórza rozciąga się piękny widok na panoramę wzgórz Gileadu. Pod koniec epoki bizantyjskiej (VII w.) w Tell Mar Elias postawiono dwa kościoły. Ruiny jednego z nich wskazują na to, że był jednym z największych na terenie Jordanii. Dwa rzędy kolumn, trzy nawy i konstrukcja na planie krzyża. Absyda północna kryje dobrze zachowane baptysterium, zachodnia półokrągłe atrium, a szereg budowli w części południowej stanowiło kiedyś klasztor. Dzisiaj Tell Mar Elias należy do parafii św. Eliasza. Chociaż potrzeba sporo wyobraźni, by zobaczyć tę wielkość prawdopodobnego miejsca narodzin Eliasza.



Wadi Zubia

Dolina należy do jordańskiego króla. Zdaje się, że nawet do terenów łowieckich. Tego samego dnia zboczyliśmy ze szlaku do Rezerwatu Lasu w Ajloun zawiadywanego przez Królewskie Towarzystwo Ochrony Przyrody. Rezerwat bardzo nas rozczarował. Jedyna dostępna w nim ścieżka zajęła nam około 30 minut. I tamten las objęty ochroną był obrazą dla tego słowa, nie to co Wadi Zubia. Okazało się, że niegdyś rezerwat obejmował właśnie królewską Wadi Zubia, tylko król grzecznie poprosił o przeniesie go. Teraz nikt nie zakłóca mu polowań czy spacerów.



Tłok na Szlaków Jordańskim

- Najpierw pojawił się Darko. Szedł pierwszy odcinek z grupą, która z przewodnikiem i różnymi osobistościami (typu pomysłodawcy szlaku, pracownicy stowarzyszenia, wolontariusze, gość z National Geographic ze Stanów itp.). Mieli oni samochód ze wsparciem, który wiozł ich bagaże, przewodników, jedzenie i noclegi. Całość kosztowała horrendalną sumę, jakieś 20 000 zł! Tak, nie pomyliłam ilości zer!



Pella – starożytne miasto z Dekapolis

- Ruiny starożytnego miasta Pella (po arabsku Taqabat Fahl) to pozostałości po jednym z miast należących do związku miast zwanego Dekapolis. Tak było w okresie rzymskim. Za czasów Bizancjum zbudowano tu kilka kościołów i Pella stała się biskupstwem. To właśnie biskup Pelli maczał palce w budowie kościołów za czasów Bizancjum na Tell Mar Elias (tego miejsca, o którym pisałam na początku tego posta). Szlak Jordański w założeniu prowadzi bokiem ruin koło Visitor Center. W założeniu, bo centrum jest w budowie, szlak jest tu bardzo słabo oznakowany, a na dodatek tam, gdzie oznakowanie prowadzi znajduje się wysokie ogrodzenie i zamknięta brama. Nie mieliśmy wyjścia, Pella nakazała nam się zwiedzić.



Co można tu zobaczyć? Resztki środkowego kościoła to kilka okazałych kolumn bocznego portyku i niższe kolumny międzynawowe. Obok kościoła stał niegdyś teatr. Można się dopatrzeć resztek półkolistej widowni. Na zboczu wzgórza widać resztki murów z osiedla z epoki kanaaneńskiej (3 tysiące lat p.n.e.). Na płaskim wzniesieniu widać fundamenty domów w czasów Umajjadów. Pella ma jeszcze sporo innych odkopanych ruin. Można tu pospacerować. Teoretycznie Pella jest bezpłatna. Jednak na budce strażnika wypisane zostały ceny biletów. My ich nie zapłaciliśmy, bo wychodziliśmy z ruin przy budce z dużymi plecakami i pilnujący byli w szoku, bo nie wiedzieli skąd się tam wzięliśmy.

Jordan Trail Association – stowarzyszenie młodych zapaleńców. Wyszliśmy z Pelli i zaczęliśmy wędrowkę w górę ogrodzenia. Po chwili zatrzymał się przy nas samochód z logo Jordal Trail Association. Natychmiast dostaliśmy butelki z wodą i torby z owocami i sokami. Było to wsparcie dla grupy, o której mówił Darko. Grupa planowała nocleg w okolicach miejsca, w którym my spaliśmy dnia poprzedniego. Zaraz dotarła do nas Viki – Szkotka i para Amerykanów. Oni również odłączyli się od grupy i mieli w planie niezorganizowaną wędrowkę. Wszyscy byli naładowani energią. Taką samą jak my na samym początku szlaku. Po tym, jak ich zostawiliśmy o mało co, a przegapilibyśmy uroczy naturalny łuk skalny.



Na górze zaznaliśmy sławy. Nastąpiło nasze spotkanie z grupą wędrowców. Fotografom nie było końca. Tym zbiorowym i tym pojedynczym. Notowali sobie nasze imiona. Jak na ścianie. Byli podnieceni faktem, że już następnego dnia skończymy samodzielne niezorganizowane pierwsze przejście Szlaku Jordańskiego z południa na północ. Wow. Nie wyobrażaliśmy sobie, że to takie ważne. Ale fajnie ich było poznać i się pośmiać. Na zdjęciu od lewej: Andrew Evans z National Geographic, Muna Haddad (z Jordans Trail Association), my, Wędrowiec 1, Amerykanka – pierwotna pomysłodawczyni wyznakowania Jordan Trail, Jordańczyk z JTA, mąż Amerykanki – też pomysłodawca JT, nie mam pojęcia kto, w półprzysiadzie, Olivia Mason z Wielkiej Brytanii, siedzą dwaj beduińscy przewodnicy grupy.



dzień 26: Rasoun – ruiny kościoła za Beit Idis. odległość: 18 km. czas przejścia: 6 godzin

dzień 27: Beit Idis – Pella – Wadi Ziglab Eco Camp. odległość: 20 km. czas przejścia: 7 godzin
oficjalna, jordańska strona szlaku Jordan Trail

Co zwiedzić po drodze? Tell Mar Elias – ruiny bizantyjskie, miejsce narodzin proroka Eliasza. Pella – jak dojechać?

Mikrobus z Irbidu (z dworca zachodniego, bus jedzie z Irbidu do Al – Mashari, trzeba poprosić o wysadzenie w Taqabat Fah1), cena 0,5JOD.
<https://www.wapniakiwdrodze.pl/jordania/tell-mar-elias-i-pella-zwiedzanie/>

Zajrzyjcie też do naszego przewodnika online: **Jordania** . <https://www.wapniakiwdrodze.pl/jordania/jordania-kompletny-przewodnik/>

FOTO - **zobacz galerię** <https://zwiedzajacswiat.com/2020/04/23/jordania-co-zobaczyc-najwieksze-atrakcje-kraju/>

ANJARA- Sanktuarium Matki Bożej z Góry.



W 2010 roku figura Matki Boskiej płakała łzami krwi. Uważa się, że Jezus i jego uczniowie, w tym Maryja, przeszli kiedyś przez Anjarę i spoczęli w jaskini podczas podróży między Jerozolimą a Galileą. <https://youtu.be/FJ0vixJKoDM>



Krwawe łzy Maryi

Anjara to niewielkie muzułmańskie miasto położone na wzgórzach Gilead, na wschód od doliny Jordanu. Jednym z pięciu miejsc, które odwiedził Jan Paweł II, było właśnie sanktuarium w Anjarze. Ojciec Jusuf Francis, kapłan z dziesięcioletnim stażem, zakochany w Ojcu Świętym z Polski („nie przypuszczam, żeby kiedykolwiek jeszcze pojawił się taki papież jak on” – twierdzi), wita nas niezwykle serdecznie. – Jezus przebywał w tym miejscu z Maryją – mówi. Z tej góry mogli oglądać całą Palestynę. Jezus wygłosił tu naukę na temat nierozzerwalności małżeństwa.

Kościół został zbudowany w 1925 roku, ale figura Matki Bożej, która się w nim znajduje, ma 200 lat. Kiedy 6 maja 2010 r. zapłakała krwawymi łzami, a po badaniach laboratoryjnych okazało się, iż z oczu figury Matki Bożej płynęła krew, Patriarchat Łaciński uznał nadprzyrodzony charakter tego wydarzenia.

Od tamtej pory do sanktuarium napływa coraz więcej pielgrzymów. – Jak wygląda tutejsze życie parafialne? – pytam. – Parafia liczy około 50 rodzin – odpowiada ojciec Jusuf. – Prowadzimy szkołę, w której uczy się 150 dzieci, i sierociniec.

W podobnym tonie opowiada o duszpasterstwie katolickim w Jordanii ks. Firas Aridah. Człowiek petarda, temperamentny kapłan z Patriarchatu Łacińskiego Jerozolimy, wyświęcony w 2001 roku. Rozmawiamy w kościele Świętego Jana Chrzciciela w Madabie. Wspólnota parafialna, o której opowiada, liczy 9 tys. katolików. Mają cztery szkoły i przedszkole. Sytuację Kościoła rzymskokatolickiego w Jordanii ocenia pozytywnie: – Robimy wszystko, żeby świadczyć o wierze w naszym codziennym życiu, zwłaszcza w parafiach czy szkołach. Przyjmowaliśmy uchodźców, obecnie mamy w parafii 126 rodzin z Syrii. Są to rodziny katolickie, głównie obrządku chaldejskiego.

Zdaniem ks. Aridaha, Jordania jest najbardziej pokojowym krajem w tym regionie. – W zeszłym roku przybyło tu pół miliona pielgrzymów – mówi. – Mamy bardzo dobre relacje pomiędzy poszczególnymi Kościołami. Tu podkreślamy przede wszystkim, że wszyscy jesteśmy chrześcijanami. <https://zwiedzajacswiat.com/2020/04/23/jordania-co-zobaczyc-najwieksze-atrakcje-kraju/>

Video:

- Jordania i Ziemia Święta - Mapa z Madaby, Góra Nebo, Miejsce Chrztu Jezusa Chrystusa i Morze Martwe - <https://youtu.be/cAUSG48I6Zs>
- Niezwykły Świat - Jordania - Miejsce Chrztu Chrystusa - <https://youtu.be/AkbGMFZ0JO8>
- Góra Nebo, Madaba - biblijne miejsca, Jordania - <https://youtu.be/siGQjHUVjV0>
- Jan Paweł II w Ziemi Świętej 20-26.03 2000 r. cz. 1. - <https://youtu.be/w1piMFxtG6Y>
- JOHN PAUL II PILGRIM IN THE HOLY LAND - 1x 60 mins - <https://youtu.be/nV8LBzWgHpE>
- Anjara village JORDAN, statue of Mary cried bloody tears... - <https://youtu.be/U8YL8avPluI>